

XVI ZGROMADZENIE OGÓLNE ZWYCZAJNE SYNODU BISKUPÓW

INSTRUMENTUM LABORIS

na pierwszą sesję
(październik 2023)



Ku Kościołowi synodalnemu
komunia | uczestnictwo | misja

*Tłumaczenie z oryginału włoskiego:
Biuro ds. Komunikacji Zagranicznej Konferencji Episkopatu Polski*

SKRÓTY

- AA SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Apostolicam actuositatem* (18 listopada 1965)
- AG SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Ad gentes* (7 grudnia 1965)
- CA ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II, Enc. *Centesimus annus* (1 maja 1991)
- CL ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II, Adh. ap. post-synod. *Christifideles laici* (30 grudnia 1988)
- CV FRANCISZEK, Adh. ap. post-synod. *Christus vivit* (25 marca 2019)
- DP SEKRETARIAT GENERALNY SYNODU, *Ku Kościołowi synodalnemu. Komunia, uczestnictwo, misja. Dokument przygotowawczy* (2021)
- DTC SEKRETARIAT GENERALNY SYNODU, *Ku Kościołowi synodalnemu. Komunia, uczestnictwo, misja. «Rozszerz przestrzeń twego namiotu» (Iz 54, 2). Dokument roboczy dla Etapu Kontynentalnego* (2022)
- DV SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. dogm. *Dei Verbum* (18 listopada 1965)
- EC FRANCISZEK, Konst. ap. *Episcopalis communio* (15 settembre 2018)
- EG FRANCISZEK, Adh. ap. *Evangelii gaudium* (24 listopada 2013)
- FT FRANCISZEK, Enc. *Fratelli tutti* (3 października 2020)
- GS SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. duszp. *Gaudium et spes* (7 grudnia 1965)
- IL *Instrumentum laboris*
- LG SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. dogm. *Lumen gentium* (21 listopada 1964)
- PE FRANCISZEK, Konst. ap. *Praedicate Evangelium* (19 marca 2022)
- SC SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konst. *Sacrosanctum Concilium* (4 grudnia 1963)
- UR SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekr. *Unitatis redintegratio* (21 listopada 1964)

Streszczenie

Przedmowa

Dotychczasowy przebieg
Narzędzie robocze dla drugiej fazy drogi synodalnej
Struktura tekstu

A. Ku Kościołowi synodalnemu. Integralne doświadczenie

A1. Charakterystyczne znamiona Kościoła synodalnego
A2. Droga dla Kościoła synodalnego: dialog w Duchu Świętym

B. Komunia, misja, uczestnictwo. Trzy zagadnienia priorytetowe dla Kościoła synodalnego

B1. Komunia, która promieniuje. Jak być pełniejszym znakiem i narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jedności rodzaju ludzkiego?
B2. Współodpowiedzialni w misji. Jak dzielić się darami i zadaniami w służbie Ewangelii?
B3. Uczestnictwo, zadania odpowiedzialności i władzy. Jakie procesy, struktury i instytucje w misyjnym Kościele synodalnym?

ARKUSZE ROBOCZE DLA ZGROMADZENIA SYNODALNEGO

Wprowadzenie

Arkusze do B 1. Komunia, która promieniuje

B 1.1 W jaki sposób postęga miłości i zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i troski o wspólny dom sprzyjają komunii w Kościele synodalnym?
B 1.2 W jaki sposób Kościół synodalny może uwiarygodnić obietnicę, że „miłość i prawda spotkają się” (Ps 85, 11)?
B 1.3 Jak może rozwijać się dynamiczna relacja wymiany darów między Kościołami?
B 1.4 W jaki sposób Kościół synodalny może lepiej wypełniać swoje posłannictwo poprzez odnowione zaangażowanie ekumeniczne?

B 1.5 Jak możemy docenić i czerpać z bogactwa kultur oraz rozwijać dialog z religiami w świetle Ewangelii?

Arkusze do B2. Współodpowiedzialni w misji

B 2.1 Jak razem podążać w kierunku wspólnej świadomości znaczenia i treści misji?

B 2.2 Co zrobić, aby Kościół synodalny był również Kościołem misyjnym „całkowicie służebnym”?

B 2.3 W jaki sposób Kościół naszych czasów może lepiej wypełniać swoją misję poprzez większe uznanie i promowanie godności chrzcielnej kobiet?

B 2.4 Jak można docenić postugę święceń w jej relacji do postug chrzcielnych w perspektywie misyjnej?

B 2.5 Jak odnawiać i wspierać postugę biskupa w misyjnej perspektywie synodalnej?

Arkusze do B3. Uczestnictwo, zadania odpowiedzialności i władzy

B 3.1 Jak odnowić postugę władzy i sprawowanie odpowiedzialności w misyjnym Kościele synodalnym?

B 3.2 Jak możemy rozwijać procesy rozeznawania i podejmowania decyzji w sposób autentycznie synodalny, wzmacniając wiodącą rolę Ducha Świętego?

B 3.3. Jakie struktury można rozwinąć, aby umocnić misyjny Kościół synodalny?

B 3.4 Jak kształtować synodalność i kolegialność obejmującą grupy Kościołów lokalnych?

B 3.5 W jaki sposób można wzmocnić instytucję Synodu, aby była ona wyrazem kolegialności biskupów w Kościele całkowicie przenikniętym synodalnością?

Przedmowa

„A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 5-6).

Dotychczasowy przebieg

1. Lud Boży pozostaje w drodze, odkąd papież Franciszek zwołał cały Kościół na Synod 10 października 2021 roku. Wychodząc od żywotnych kontekstów i obszarów, Kościoły lokalne na całym świecie rozpoczęły konsultacje Ludu Bożego, opierając się na podstawowym pytaniu sformułowanym w nr 2 DP: **„Jak dzisiaj, na różnych poziomach (od lokalnego do powszechnego), realizuje się owo «podążanie razem», które pozwala Kościołowi głosić Ewangelię, zgodnie z powierzoną mu misją, i do podjęcia jakich działań zaprasza nas Duch Święty, abyśmy wzrastali jako Kościół synodalny?»**. Owoce konsultacji zostały zebrane na poziomie diecezjalnym, a następnie podsumowane i przesłane do Synodów Katolickich Kościołów Wschodnich i Konferencji Episkopatów. Te z kolei opracowały syntezę, która została przekazana do Sekretariatu Generalnego Synodu.

2. Wychodząc od lektury i analizy zebranych w ten sposób dokumentów, opracowano DTC, służący etapowi, który stanowi nowość w trwającym procesie synodalnym. DTC został odesłany do Kościołów lokalnych na całym świecie, zapraszając je do konfrontacji, a następnie do spotkania i dialogu na siedmiu zgromadzeniach kontynentalnych, podczas gdy jednocześnie trwały prace Synodu Cyfrowego. Celem było skupienie się na spostrzeżeniach i napięciach, które najsilniej rezonują w doświadczeniu Kościoła na każdym kontynencie, oraz zidentyfikowanie tych, które z perspektywy każdego kontynentu stanowią priorytety, którymi należy się zająć podczas pierwszej sesji Zgromadzenia Synodalnego (październik 2023 r.).

3. **Na podstawie wszystkich materiałów zebranych podczas fazy słuchania, a w szczególności dokumentów końcowych zgromadzeń kontynentalnych, opracowano to IL.** Jego publikacja zamyka pierwszą fazę Synodu „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo, misja” i otwiera drugą, wyrażoną w dwóch sesjach¹ XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (październik 2023 i październik 2024). Jego celem będzie wznowienie procesu i

¹ Odtąd, ze względu na zwięzłość i o ile nie określono inaczej, wyrażenia „Zgromadzenie” i „Zgromadzenie Synodalne” odnoszą się do sesji w październiku 2023 r., której służy niniejsze IL.

wcielenie go w zwyczajne życie Kościoła, określając wzdłuż jakich linii Duch zaprasza nas do bardziej zdecydowanego podążania jako Lud Boży. Wspólne podążanie jako Lud Boży, w wierności misji, którą Pan powierzył Kościołowi, jest darem i owocem, o który prosimy dla następnego Zgromadzenia. Rzeczywiście, celem procesu synodalnego „nie jest tworzenie dokumentów, ale otwieranie horyzontów nadziei na wypełnienie misji Kościoła” (DTC 6).

4. Dotychczasowa droga, a w szczególności etap kontynentalny, pozwoliła również zidentyfikować i podzielić się specyfiką sytuacji, których doświadcza Kościół w różnych regionach świata: od zbyt wielu wojen, które plamią krwią naszą planetę i wzywają do odnowionego zaangażowania w budowanie sprawiedliwego pokoju, do zagrożenia, jakie stanowią zmiany klimatyczne, z wynikającym z nich priorytetem troski o wspólny dom; od systemu ekonomicznego, który powoduje wyzysk, nierówności i „marnotrawstwo”, do homogenizującej presji kolonializmu kulturowego, który miazdzy mniejszości; od doświadczenia cierpienia prześladowań aż do męczeństwa, do emigracji, która stopniowo pustoszy wspólnoty, zagrażając ich przetrwaniu; od rosnącego pluralizmu kulturowego, który obecnie charakteryzuje całą planetę, przez doświadczenie wspólnot chrześcijańskich, które stanowią rozproszone mniejszości w kraju, w którym żyją, po doświadczenie pogodzenia się z coraz bardziej gwałtowną, a czasem agresywną sekularyzacją, która wydaje się uważać doświadczenie religijne za nieistotne, ale nie przestaje pragnąć Dobrej Nowiny Ewangelii. W wielu regionach Kościoły są głęboko dotknięte kryzysem nadużyć: seksualnych, władzy i sumienia, ekonomicznych i instytucjonalnych. Są to otwarte rany, których konsekwencje nie zostały jeszcze w pełni rozwiązane. Oprócz prośby o przebaczenie skierowanej do ofiar cierpienia, Kościół musi się zjednoczyć w coraz większym zaangażowaniu na rzecz nawrócenia i reformy, aby zapobiec powtórzeniu się podobnych sytuacji w przyszłości.

5. To właśnie w tym kontekście, zróżnicowanym, ale o wspólnych cechach na poziomie globalnym, odbyła się cała droga synodalna. Zgromadzenie synodalne będzie również poproszone o dogłębne wsłuchanie się w sytuacje, w których Kościół żyje i realizuje swoją misję: tylko wtedy, gdy wybrzmiewa w konkretnym kontekście, podstawowe pytanie przywołane powyżej staje się konkretne, a pilna potrzeba misyjna staje się oczywista. Stawką jest zdolność głoszenia Ewangelii, podążając razem z mężczyznami i kobietami naszych czasów, gdziekolwiek się znajdują, oraz praktyka katolicyzmu przeżywana razem z Kościołami, które żyją w warunkach szczególnego cierpienia (por. LG 23).

6. Na Zgromadzenie Synodu przybywamy bogatsi o owoce zebrane podczas fazy słuchania. Przede wszystkim doświadczyliśmy, że **szczerze i serdeczne spotkanie braci i siostr w wierze jest źródłem radości: spotkać się nawzajem, to spotkać Pana, który jest pośród nas!** Następnie mogliśmy dotknąć własnymi rękami katolicyzmu Kościoła, który w różnicach wieku, płci i kondycji społecznej przejawia niezwykle bogactwo charyzmatów i powołań kościelnych oraz przechowuje skarbnicę różnorodności języków, kultur, wyrazów liturgicznych i tradycji teologicznych. Stanowią one dar, który każdy Kościół lokalny ofiaruje wszystkim pozostałym (por. LG 13), a dynamizm synodalny jest sposobem na stworzenie i wzmocnienie więzi między nimi bez ich ujednolicania. Odkryliśmy również, że nawet w różnorodności sposobów, na jakie synodalność jest doświadczana i rozumiana w różnych częściach świata w oparciu o wspólne dziedzictwo Tradycji apostoelskiej, istnieją wspólne pytania: częścią wyzwania jest rozeznanie, na jakim poziomie najlepiej jest zająć się każdym z nich. Podobnie, wspólne są pewne napięcia. Nie możemy się ich bać ani dążyć do ich rozwiązania za wszelką cenę, ale angażować się w

ciągłe rozeznawanie synodalne: tylko w ten sposób napięcia mogą stać się źródłem energii i nie doprowadzać do destrukcyjnych polaryzacji.

7. Pierwsza faza odnowiła naszą świadomość, że **stawanie się Kościołem coraz bardziej synodalnym objawia naszą tożsamość i powołanie**: podążanie razem, czyli tworzenie synodu, jest drogą do prawdziwego stania się uczniami i przyjaciółmi tego Mistrza i Pana, który powiedział o sobie: „Ja jestem drogą” (J 14, 6). Dziś jest to również głębokie pragnienie: doświadczywszy tego jako daru, **chcemy je kontynuować, świadomi, że ta droga wypełni się w dniu ostatecznym**, kiedy dzięki łasce Bożej staniemy się częścią tej rzeszy, którą Księga Apokalipsy opisuje w ten sposób: „Oto wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu, plemienia, ludu i języka. Wszyscy oni stali przed tronem i przed Barankiem, odziani w białe szaty, a w rękach trzymali gałązki palmowe. I wołali donośnym głosem: «Zbawienie należy do Boga naszego, który siedzi na tronie, i do Baranka»” (Ap 7, 9-10). Ten tekst przybliżył nam obraz Kościoła, w którym panuje doskonała komunika pośród wszystkich różnic, które go tworzą, które są zachowane i jednoczą się w jednej misji do wypełnienia: uczestniczyć w liturgii uwielbienia, która od wszystkich stworzeń, przez Chrystusa, wznosi się do Ojca w jedności Ducha Świętego.

8. Wstawiennictwu tych siostr i tych braci, którzy już żyją pełnią świętych obcowania (por. LG 50), a zwłaszcza Tej, która jest pierwszą w ich szeregach (por. LG 63), Maryi Matce Kościoła, zawieramy prace Zgromadzenia i kontynuację naszego zaangażowania na rzecz Kościoła synodalnego. Prosimy, aby Zgromadzenie było chwilą wylania Ducha Świętego, ale jeszcze bardziej, aby **łaska nam towarzyszyła, gdy nadejdzie czas, aby wcielić jej owoce w codzienne życie wspólnot chrześcijańskich na całym świecie**.

Narzędzie robocze dla drugiej fazy drogi synodalnej

9. Nowości, które charakteryzują Synod 2021-2024, nie mogą nie znaleźć odzwierciedlenia również w wartości i dynamice Zgromadzenia Synodalnego, a tym samym w strukturze *Instrumentum laboris* (IL), które mu służy. W szczególności długa i wyrazista faza słuchania doprowadziła już do przygotowania wielu dokumentów, które ustanowiły przepływ komunikacyjny między Kościołami lokalnymi oraz między nimi a Sekretariatem Generalnym Synodu: DP, synteza Kościołów lokalnych, DTC i dokumenty końcowe zgromadzeń kontynentalnych. Obecne IL nie niweczy ani nie wchłania całego tego bogactwa, ale jest w nim zakorzenione i nieustannie się do niego odwołuje: również w przygotowaniach do Zgromadzenia **członkowie Synodu są proszeni o zachowanie w pamięci poprzednich dokumentów, w szczególności DTC i Dokumentów Końcowych Zgromadzeń Kontynentalnych, a także Synodu Cyfrowego, jako narzędzi do rozeznawania**. W szczególności dokumenty końcowe zgromadzeń kontynentalnych są cenne, ponieważ nie tracą konkretności różnych kontekstów i wyzwań, jakie każdy z nich stawia: wspólna praca zgromadzenia synodalnego nie może się od nich uchylać. Mogą być pomocne liczne materiały zgromadzone w specjalnej sekcji strony internetowej Synodu 2021-2024, <www.synod.va>, w szczególności konstytucja apostolska *Episcopalis communio* oraz dwa dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej: *Synodalność w życiu i misji Kościoła* (2018) i *Sensus Fidei w życiu Kościoła* (2014).

10. Biorąc pod uwagę obfitość już dostępnych materiałów, IL ma stanowić praktyczną pomoc w przeprowadzeniu Zgromadzenia Synodalnego w październiku 2023 r., a tym samym w jego przygotowaniu. Tym bardziej ważne dla IL jest to, co już zostało opisane w tekście DTC: „nie jest to dokument Magisterium Kościoła ani raport z badania socjologicznego; nie oferuje sformułowania wskazań operacyjnych, celów i zadań, ani pełnego opracowania wizji teologicznej” (nr 8). Nie może być inaczej, ponieważ IL jest częścią procesu, który jeszcze się nie zakończył. W porównaniu z DCT, czyni ono kolejny krok: wychodząc od spostrzeżeń zebranych podczas pierwszej fazy, a zwłaszcza od pracy Zgromadzeń Kontynentalnych, **wyraża niektóre priorytety, które wyłoniły się ze słuchania Ludu Bożego**, ale nie w formie twierdzeń czy stanowczych stanowisk. Zamiast tego wyraża je **jako pytania skierowane do zgromadzenia synodalnego**, które będzie miało za zadanie rozeznanie pewnych konkretnych kroków, aby nadal wzrastać jako Kościół synodalny, kroków, które następnie przedłoży Ojcu Świętemu. Dopiero wtedy zakończy się ta szczególna dynamika słuchania, w której „każdy może się czegoś nauczyć”. Wierni, Kolegium Biskupów, Biskup Rzymu: jeden słucha drugiego; a wszyscy słuchają Ducha Świętego, „Ducha Prawdy” (J 14, 17), aby wiedzieć, co On „mówi do Kościołów” (Ap 2, 7)². W tym świetle jasne jest, dlaczego IL nie może być rozumiane jako pierwszy projekt dokumentu końcowego zgromadzenia synodalnego do poprawienia lub zmiany, nakreślające jednocześnie wstępne rozumienie synodalnego wymiaru Kościoła do dalszego rozeznania. Podobnie jest oczywiste, że członkowie zgromadzenia synodalnego są głównymi odbiorcami IL, które jest podawane do wiadomości publicznej nie tylko ze względu na transparentność, ale także jako pomoc w realizacji inicjatyw kościelnych. W szczególności może to zachęcić do uczestnictwa w dynamice synodalnej na poziomie lokalnym i regionalnym, w oczekiwaniu na wyniki zgromadzenia, które dostarczą dalszych miarodajnych treści, na podstawie których Kościoły lokalne zostaną wezwane do modlitwy, refleksji, działania i wniesienia własnego wkładu.

11. Pytania, które stawia IL, są wyrazem bogactwa procesu, w którym zostały opracowane: są wypełnione imionami i twarzami tych, którzy w nim uczestniczyli, świadczą o doświadczeniu wiary Ludu Bożego, a tym samym noszą znamię transcendentnego znaczenia. Z tego punktu widzenia wskazują one horyzont i zapraszają nas do podjęcia z ufnością dalszych kroków w celu pogłębienia praktyki synodalnego wymiaru Kościoła. **Z pierwszego etapu wyłania się świadomość konieczności przyjęcia Kościoła lokalnego jako uprzywilejowanego punktu odniesienia³, jako miejsca teologicznego, w którym ochrzczeni konkretnie doświadczają podążania razem.** Nie prowadzi to jednak do odwrotu: żaden Kościół lokalny nie może żyć poza relacjami, które łączą go ze wszystkimi innymi, w tym z Kościołem Rzymskim, któremu powierzono posługę jedności poprzez służbę jego Pasterza, który zwołał cały Kościół na Synod.

12. To skupienie się na kościołach lokalnych wymaga uwzględnienia ich różnorodności kultur, języków i sposobów wyrażania się. W szczególności te same słowa – na przykład autorytet lub „leadership” – mogą mieć bardzo różny wydźwięk i konotacje w różnych obszarach językowych i kulturowych, zwłaszcza gdy w niektórych miejscach termin jest powiązany z

² FRANCISZEK, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015 (por. DP 15).

³ Wyrażenie „Kościół lokalny” oznacza tutaj to, co Kodeks Prawa Kanonicznego nazywa „Kościółem partykularnym”.

konkretnymi koncepcjami teoretycznymi lub ideologicznymi. IL stara się unikać języka dzielącego w nadziei na lepsze zrozumienie wśród członków Zgromadzenia Synodalnego, którzy pochodzą z różnych regionów lub tradycji. Wspólnym odniesieniem może być jedynie wizja Soboru Watykańskiego II, wychodząca od katolickości Ludu Bożego, na mocy której „poszczególne części przynoszą innym częściom i całemu Kościołowi właściwe sobie dary, tak iż całość i poszczególne części doznają wzrostu na skutek tej wzajemnej łączności wszystkich oraz dążenia do pełni w jedności, [...] przy czym nienaruszony pozostaje prymat Stolicy Piotrowej, która całemu zgromadzeniu miłości przewodzi, nad prawowitymi odrębnościami sprawuje opiekę, a równocześnie pilnuje, aby odrębności nie szkodziły jedności, lecz raczej jej służyły” (LG 13). Ta katolickość urzeczywistnia się w relacji wzajemnej wewnętrzności między Kościołem powszechnym a Kościołami lokalnymi, w których i z których „istnieje jeden i jedyny Kościół katolicki” (LG 23). Proces synodalny, który w pierwszej fazie miał miejsce w Kościołach lokalnych, osiągnął obecnie drugą fazę, wraz z odbyciem dwóch sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów.

Struktura tekstu

13. Niniejsze IL podzielone jest na dwie części, które odpowiadają sformułowaniu zadań zgromadzeń kontynentalnych (a tym samym treści ich dokumentów końcowych): po pierwsze, przystąpienie do ponownego odczytania drogi przebytej w pierwszej fazie, w celu zidentyfikowania tego, czego Kościół każdego kontynentu nauczył się z doświadczenia dotyczącego sposobu przeżywania wymiaru synodalnego w służbie misji; następnie rozeznanie rezonansów wywołanych w Kościołach lokalnych kontynentu przez porównanie z DCT, w celu określenia priorytetów, według których należy kontynuować rozeznawanie podczas Zgromadzenia Synodalnego.

14. **Sekcja A IL**, nosząca tytuł «Ku Kościołowi synodalnemu», stara się zebrać owoce ponownego odczytania przebytej drogi. Przede wszystkim **określa szereg zasadniczych cech lub wyróżników Kościoła synodalnego. Następnie daje wyraz świadomości, że Kościół synodalny jest również naznaczony sposobem postępowania, który doświadczenie pierwszej fazy prowadzi do rozpoznania w rozmowie w Duchu Świętym.** Zgromadzenie zostanie poproszone o ustosunkowanie się do owoców tej ponownej lektury w celu ich sprecyzowania i udoskonalenia. **Sekcja B**, zatytułowana „Komunia, misja, uczestnictwo”⁴, **wyraża w formie pytań trzy priorytety, które najmocniej wyłaniają się z pracy wszystkich kontynentów**, poddając je pod rozagę Zgromadzenia. Aby ułatwić dynamikę Zgromadzenia, a zwłaszcza pracę w grupach (*Circuli Minores*), zaproponowano pięć arkuszy roboczych dla każdego z tych trzech priorytetów, umożliwiając zajęcie się nimi z różnych perspektyw.

15. Trzy priorytety sekcji B, opracowane za pomocą odpowiednich arkuszy roboczych, obejmują szerokie i bardzo istotne tematy: wiele z nich mogłoby być przedmiotem Synodu lub już nim było. W odniesieniu do niektórych z nich interwencje Magisterium są również liczne i wyraziste. Podczas prac Zgromadzenia nie mogą być one rozpatrywane obszernie, a przede wszystkim niezależnie od siebie. Zamiast tego należy zająć się nimi, wychodząc od ich związku z rzeczywistym tematem prac, a mianowicie Kościołem synodalnym. Na przykład odniesienia do pilnej potrzeby poświęcenia odpowiedniej uwagi rodzinom i młodzieży nie mają na celu

⁴ Sekcja B przedstawi powody odwrócenia kolejności względem podtytułu Synodu: por. poniżej nr 44.

zachęcenia do nowego podejścia do duszpasterstwa rodzin czy młodzieży. Ich celem jest pomoc w skupieniu się na tym, w jaki sposób wdrożenie wniosków ze Zgromadzeń Synodu w 2015 i w 2018 oraz wskazań kolejnych posynodalnych adhortacji apostolskich *Amoris laetitia* i *Christus vivit* stanowi okazję do podążania razem jako Kościół zdolny do przyjęcia i towarzyszenia, przyjmując niezbędne zmiany w zasadach, strukturach i procedurach. To samo dotyczy wielu innych tematów, które pojawiają się w tekstach.

16. Zadaniem Zgromadzenia i jego członków będzie **utrzymanie równowagi między spojrzeniem całościowym**, które cechuje pracę rozpoczynającą się od sekcji A, **a określeniem kroków do podjęcia**, koniecznie konkretnych, do których zmierza praca rozpoczynająca się od sekcji B. W tym kontekście istotna będzie owocność rozeznania Zgromadzenia Synodalnego, którego zadaniem będzie otwarcie całego Kościoła na przyjęcie głosu Ducha Świętego. Układ konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*, która „składa się z dwóch części”, różniących się charakterem i ukierunkowaniem, „ale tworzy jednolitą całość” (GS, przypis 1), może z tego punktu widzenia być natchnieniem dla prac Zgromadzenia.

A. W stronę Kościoła synodalnego

Doświadczenie integralne

„Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra” (1 Kor 12, 4-7).

17. Jedną cechą łączy narracje z faz pierwszego etapu: jest to zdziwienie wyrażone przez uczestników, którzy znaleźli się w obliczu czegoś nieoczekiwanego, czegoś większego niż się spodziewali. Dla tych, którzy w nim uczestniczą, **proces synodalny jest okazją do spotkania w wierze, które sprawia, że wzrasta więź z Panem, braterstwo między ludźmi i miłość do Kościoła**, nie tylko na poziomie osobistym, ale angażuje i pobudza całą wspólnotę. Doświadczenie to polega na przyjęciu horyzontu nadziei, który otwiera się przed Kościołem, wyraźnego znaku obecności i działania Ducha, który prowadzi go w historii na drodze do Królestwa (por. LG 5): **„protagonistą Synodu jest Duch Święty”**⁵. W ten sposób, im intensywniej przyjmowano zaproszenie do wspólnego kroczenia, tym bardziej Synod stawał się drogą, po której Lud Boży podążał z entuzjazmem, ale bez naiwności. Problemy, opory, trudności i napięcia nie są bowiem ukrywane, ale rozpoznawane i nazywane dzięki kontekstowi autentycznego dialogu, który pozwala mówić i słuchać z wolnością i szczerością. Proces synodalny stanowi przestrzeń, w której ewangeliczny sposób podejścia do kwestii, które często są stawiane w sposób oskarżycielski lub dla których w dzisiejszym życiu Kościoła brakuje miejsca akceptacji i rozeznania, nabiera praktycznego wymiaru.

18. Pojęcie tak abstrakcyjne i teoretyczne jak synodalność zaczęło się zatem wcielać w konkretne doświadczenie. Ze słuchania Ludu Bożego wyłania się stopniowe przyswajanie i rozumienie synodalności „od wewnątrz”, które nie wynika z głoszenia zasady, teorii czy formuły, ale z gotowości do wejścia w dynamiczny proces konstruktywnej, pełnej szacunku i modlitwy mówienia, słuchania i dialogu. U podstaw tego procesu leży akceptacja, zarówno osobista, jak i wspólnotowa, czegoś, co jest zarówno darem, jak i wyzwaniem: być Kościołem

⁵ FRANCISZEK, *Przemówienie na otwarcie VI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, 9 października 2021.

siostr i braci w Chrystusie, którzy słuchają siebie nawzajem, a czyniąc to, są stopniowo przemieniani przez Ducha.

A1. Charakterystyczne cechy Kościoła synodalnego

19. W ramach tego integralnego rozumienia pojawia się świadomość pewnych cech charakterystycznych lub wyróżniających Kościoła synodalnego. Są to wspólne przekonania, nad którymi należy się zatrzymać i razem zastanowić, mając na uwadze kontynuację drogi, która będzie je dalej udoskonalać i wyjaśniać, począwszy od prac, które podejmie Zgromadzenie Synodalne.

20. Z wielką siłą ze wszystkich kontynentów wyłania się świadomość, że **Kościół synodalny opiera się na uznaniu wspólnej godności wynikającej z chrztu, który czyni tych, którzy go przyjmują, synami i córkami Bożymi, członkami Jego rodziny, a zatem braćmi i siostrami w Chrystusie, których mieszka jeden Duch i posłanymi do wypełnienia wspólnej misji.** Mówiąc językiem Pawła, „wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszystyśmy też zostali napojeni jednym Duchem” (1 Kor 12, 13). Chrzest stwarza zatem prawdziwą współodpowiedzialność członków Kościoła, która przejawia się w uczestnictwie wszystkich, z charyzmatami każdego z nich, w misji i budowaniu wspólnoty kościelnej. **Nie można zrozumieć Kościoła synodalnego, jeśli nie uwzględni się horyzontu komunii, która zawsze jest także misją** głoszenia i wcielania Ewangelii w każdym wymiarze ludzkiej egzystencji. Komunia i misja karmią się wspólnym uczestnictwem w Eucharystii, która czyni Kościół ciałem „zespalanym i utrzymywanym w łączności” (Ef 4, 16) w Chrystusie, zdolnym do wspólnego kroczenia ku Królestwu.

21. Zakorzenie w tej świadomości jest pragnienie **Kościoła coraz bardziej synodalnego także w jego instytucjach, strukturach i procedurach**, tak aby stanowił przestrzeń, w której wspólna godność chrzcielna i współodpowiedzialność za misję są nie tylko potwierdzane, ale wykonywane i praktykowane. W tej przestrzeni sprawowanie władzy w Kościele jest uznawane za dar i ma być coraz bardziej kształtowane jako „prawdziwa służba, którą wymownie nazwano w Piśmie świętym «diakonią» czyli posługiwaniem” (LG 24), na wzór Jezusa, który pochylił się, aby umyć nogi swoim uczniom (por. J 13, 1-11).

22. **„Kościół synodalny jest Kościołem słuchania”**⁶. Uświadomienie sobie tego jest owocem doświadczenia drogi synodalnej, która jest słuchaniem Ducha poprzez słuchanie Słowa, słuchanie wydarzeń historycznych i słuchanie siebie nawzajem wśród jednostek i wspólnot kościelnych, od poziomu lokalnego do kontynentalnego i powszechnego. Dla wielu wielką niespodzianką było właśnie doświadczenie bycia wysłuchanym przez wspólnotę, w niektórych przypadkach po raz pierwszy, otrzymując w ten sposób uznanie ich wartości, które świadczy o miłości Ojca do każdego z jego synów i córek. Słuchanie ofiarowane i przyjęte ma głębię teologiczną i eklezjalną, a nie tylko funkcjonalną, zgodnie z przykładem tego, jak Jezus słuchał ludzi, których spotykał. Ten styl słuchania jest wezwany do podkreślania i przekształcania wszystkich relacji, które wspólnota chrześcijańska nawiązuje między swoimi członkami, z

⁶ FRANCISZEK, *Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015.

innymi wspólnotami wiary i ze społeczeństwem jako całością, zwłaszcza z tymi, których głos jest najczęściej pomijany.

23. Jako Kościół słuchający, **Kościół synodalny pragnie być pokorny i wie, że musi prosić o przebaczenie i ma wiele do nauczenia**. W niektórych dokumentach zebranych podczas pierwszej fazy zauważono, że droga synodalna jest z konieczności pokutna, uznając, że nie zawsze żyliśmy zgodnie z konstytutywnym synodalnym wymiarem wspólnoty kościelnej. Dzisiejsze oblicze Kościoła nosi znamiona poważnych kryzysów zaufania i wiarygodności. W wielu kontekstach kryzysy związane z nadużyciami seksualnymi, ekonomicznymi, władzy i sumienia popchnęły Kościół do trudnego rachunku sumienia, „aby pod działaniem Ducha Świętego nieustannie odnawiał samego siebie” (LG 9) na drodze pokuty i nawrócenia, która otwiera ścieżki pojednania, uzdrowienia i sprawiedliwości.

24. **Kościół synodalny jest Kościołem spotkania i dialogu**. Na drodze, którą przebyliśmy, dotyczy to ze szczególną mocą naszych relacji z innymi Kościołami i wspólnotami kościelnymi, z którymi jesteśmy zjednoczeni więzią jednego chrztu. Duch Święty, który jest „zasadą jedności Kościoła” (UR 2), działa w tych Kościołach i Wspólnotach kościelnych i zaprasza nas do podjęcia drogi wzajemnego poznania, dzielenia się i budowania wspólnego życia. Na poziomie lokalnym mocno wyłania się znaczenie tego, co już się dzieje razem z członkami innych Kościołów i wspólnot kościelnych, zwłaszcza jako wspólne świadectwo w kontekstach społeczno-kulturowych, które są wrogie aż do prześladowań – jest to ekumenizm męczeństwa – oraz w obliczu zagrożenia ekologicznego. Wszędzie, w zgodzie z Magisterium Soboru Watykańskiego II, pojawia się pragnienie pogłębienia drogi ekumenicznej: autentycznie synodalny Kościół nie może nie obejmować wszystkich, którzy uczestniczą w jednym chrzcie.

25. **Kościół synodalny** jest wezwany do praktykowania kultury spotkania i dialogu z wyznawcami innych religii oraz z kulturami i społeczeństwami, w których jest usytuowany, ale przede wszystkim wśród wielu różnic, które przenikają sam Kościół. Ten Kościół **nie boi się różnorodności, którą nosi, ale ceni ją, nie narzucając jej jednolitości**. Proces synodalny był okazją do rozpoczęcia uczenia się, co to znaczy żyć jednością w różnorodności, rzeczywistością, którą należy nadal odkrywać, ufając, że droga stanie się jaśniejsza w miarę podążania naprzód. Dlatego **Kościół synodalny promuje przejście od „ja” do „my”**, ponieważ stanowi przestrzeń, w której rozbrzmiewa wezwanie do bycia członkami ciała, które ceni różnorodność, ale jest jednym przez jednego Ducha. To Duch pobudza nas do słuchania Pana i odpowiadania Mu jako lud w służbie jednej misji głoszenia wszystkim narodom zbawienia ofiarowanego przez Boga w Jezusie Chrystusie. Dzieje się to w bardzo różnych kontekstach: nikt nie jest proszony o porzucenie swego własnego, ale raczej o zrozumienie go i wcielenie się w niego z większą głębią. Wracając do tej wizji po doświadczeniach pierwszej fazy, synodalność jawi się przede wszystkim jako dynamizm ożywiający konkretne wspólnoty lokalne. Przenosząc się na poziom bardziej uniwersalny, dynamizm ten obejmuje wszystkie wymiary i rzeczywistości Kościoła, w duchu autentycznej katolickości.

26. Synodalność, przeżywana w różnorodnych kontekstach i kulturach, jawi się jako konstytutywny wymiar Kościoła od jego początków, nawet jeśli jest jeszcze w trakcie urzeczywistniania. Rzeczywiście, domaga się ona coraz pełniejszej realizacji, wyrażając radykalne wezwanie do nawrócenia, przemiany, modlitwy i działania, które jest skierowane do wszystkich. W tym znaczeniu **Kościół synodalny jest otwarty, przyjmujący i obejmuje**

wszystkich. Nie ma granicy, której ten ruch Ducha nie mógłby przekroczyć, aby wciągnąć wszystkich w swój dynamizm. Radykalny charakter chrześcijaństwa nie jest przywilejem kilku specyficznych powołań, ale jest wezwaniem do budowania wspólnoty, która żyje i daje świadectwo innego sposobu rozumienia relacji między córkami i synami Bożymi, która ucieleśnia prawdę miłości, która opiera się na darze i bezinteresowności. Radykalnym wezwaniem jest zatem wspólne budowanie, synodalnie, Kościoła atrakcyjnego i konkretnego: Kościoła wychodzącego, w którym wszyscy czują się mile widziani.

27. Jednocześnie **Kościół synodalny ucziwie i bez lęku stawia czoła wezwaniu do głębszego zrozumienia relacji między miłością i prawdą**, zgodnie z wezwaniem św. Pawła: „żyjąc prawdziwie w miłości sprawmy, by wszystko rosło ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi. Z Niego całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności dzięki całej więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości” (Ef 4, 15-16). Aby zatem autentycznie włączyć wszystkich, konieczne jest wejście w tajemnicę Chrystusa, pozwalając się kształtować i przemieniać przez sposób, w jaki przeżywał On związek między miłością i prawdą.

28. **Cechą charakterystyczną Kościoła synodalnego jest zdolność do radzenia sobie z napięciami, nie dając się nimi przygnieść**, przeżywając je jako bodziec do pogłębienia sposobu rozumienia i przeżywania komunii, misji i uczestnictwa. Synodalność jest uprzywilejowaną drogą nawrócenia, ponieważ odbudowuje Kościół w jedności: leczy jego rany i porządkuje jego pamięć, przyjmuje różnice, które nosi i oczyszcza go z ropiejących podziałów, umożliwiając mu w ten sposób pełniejsze ucieleśnienie jego powołania do bycia „w Chrystusie jako sakramencie, to znaczy znaku i narzędziu wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (LG 1). Autentyczne słuchanie i zdolność do znajdowania sposobów na dalsze wspólne podążanie poza podziałami i polaryzacją są niezbędne, aby Kościół pozostał żywy i żywotny oraz aby był potężnym znakiem dla kultur naszych czasów.

29. **Próba podążania razem daje nam również poczucie zdrowego niepokoju związanego z niekompletnością**, ze świadomością, że jest jeszcze wiele rzeczy, których nie jesteśmy w stanie udźwignąć (por. J 16, 12). Nie jest to trudność, którą należy rozwiązać, ale dar, który należy pielęgnować: stoimy w obliczu niewyczerpanej i świętej tajemnicy Boga i musimy pozostać otwarci na niespodziewane, gdy pielgrzymujemy w kierunku Królestwa (por. LG 8). Odnosi się to również do pytań, które ujawnił proces synodalny: jako pierwszy krok wymagają one wysłuchania i uwagi, bez pośpiechu, aby zapewnić natychmiastowe rozwiązania.

30. Dźwiganie ciężaru tych pytań nie jest osobistym brzemieniem tych, którzy zajmują określone role, z ryzykiem bycia przez nie przygniecionym, ale zadaniem całej wspólnoty, której życie relacji i życie sakramentalne jest często najskuteczniejszą natychmiastową odpowiedzią. Dlatego **Kościół synodalny jest nieustannie karmiony tajemnicą, którą celebrowa w liturgii**, „szczyt, do którego zmierza działanie Kościoła i [...] źródło, z którego wypływa cała jego moc” (SC 10), a w szczególności w Eucharystii.

31. Po przewyciężeniu niepokoju związanego z ograniczeniami, nieuchronna niekompletność Kościoła synodalnego i gotowość jego członków do zaakceptowania swoich słabości stają się przestrzenią dla działania Ducha Świętego, który zaprasza nas do rozpoznawania znaków Jego obecności. Dlatego **Kościół synodalny jest również Kościołem rozeznania**, w bogactwie

znaczeń, jakie przyjmuje ten termin i którym różne tradycje duchowe nadają znaczenie. Pierwsza faza pozwoliła Ludowi Bożemu zacząć doświadczać smaku rozeznawania poprzez praktykę rozmowy w Duchu. Słuchając uważnie przeżywanych doświadczeń każdej osoby, wzrastamy we wzajemnym szacunku i zaczynamy dostrzegać działanie Ducha Bożego w życiu innych i w naszym własnym. W ten sposób zaczynamy zwracać większą uwagę na to, „co Duch mówi do Kościołów” (Ap 2:7), z zaangażowaniem i nadzieją, że staniemy się Kościołem coraz bardziej zdolnym do podejmowania proroczych decyzji, które są owocem prowadzenia Ducha.

A2. Droga Kościoła synodalnego: dialog w Duchu Świętym

32. Przez wszystkie kontynenty przechodzi świadomość, jak owocna okazała się metoda zwana „rozmową w Duchu”, przyjęta w pierwszej fazie i określana w niektórych dokumentach jako „rozmowa duchowa” lub „metoda synodalna”.

33. W swoim etymologicznym znaczeniu termin „rozmowa” nie oznacza ogólnej wymiany myśli, ale tę dynamikę, w której słowo wypowiedziane i usłyszane rodzi zażyłość, umożliwiając uczestnikom wzajemną bliskość. Określenie „w Duchu” wskazuje na prawdziwego protagonistę: pragnienie rozmawiających skłania się ku słuchaniu Jego głosu, który w modlitwie otwiera się na wolne działanie Tego, który jak wiatr wieje tam, gdzie chce (por. J 3, 8). Stopniowo rozmowa między braćmi i siostrami w wierze otwiera przestrzeń dla *con-sentire*, czyli wspólnego słuchania głosu Ducha. Nie jest to rozmowa w Duchu, jeśli nie ma kroku naprzód w precyzyjnym, często nieoczekiwanym kierunku, który wskazuje na konkretne działanie.

34. W Kościołach lokalnych, które praktykowały to podczas pierwszej fazy, **rozmowa w Duchu została „odkryta” jako atmosfera umożliwiająca dzielenie się doświadczeniami żywymi i jako przestrzeń rozeznawania w Kościele synodalnym**. W dokumentach końcowych zgromadzeń kontynentalnych jest ona opisywana jako wydarzenie Pięćdziesiątnicy, jako okazja do doświadczenia bycia Kościołem i przejścia od słuchania naszych braci i siostr w Chrystusie do słuchania Ducha Świętego, który jest prawdziwym protagonistą, i do otrzymania od Niego misji. Jednocześnie, dzięki tej metodzie, łaska Słowa i Sakramentów staje się rzeczywistością odczuwalną i przemieniającą, urzeczywistnioną, która potwierdza i urzeczywistnia inicjatywę, dzięki której Pan Jezus staje się obecny i aktywny w Kościele: Chrystus posyła nas na misję i gromadzi nas wokół siebie, abyśmy dziękowali i oddawali chwałę Ojcu w Duchu Świętym. Stąd też ze wszystkich kontynentów płynie prośba, aby ta metoda coraz bardziej ożywiała i kształtowała codzienne życie Kościołów.

35. Rozmowa w Duchu Świętym wpisuje się w długą tradycję rozeznawania w Kościele, która wyraża wielość metod i podejść. Należy podkreślić jej wyjątkową wartość misyjną. Ta duchowa praktyka pozwala nam przejść od „ja” do „my”: nie traci z oczu ani nie wymazuje osobistego wymiaru „ja”, ale rozpoznaje go i włącza w wymiar wspólnotowy. W ten sposób zabieranie głosu i słuchanie uczestników staje się liturgią i modlitwą, w której Pan staje się obecny i pociąga nas ku coraz bardziej autentycznym formom komunii i rozeznawania.

36. W Nowym Testamencie znajduje się wiele przykładów tego sposobu rozmowy. **Znamienny jest opis spotkania zmartwychwstałego Pana z dwoma uczniami na drodze do Emaus** (por. Łk 24, 13-35 i wyjaśnienie podane w CV 237). Jak dobrze pokazuje ich doświadczenie, rozmowa

w Duchu buduje komuniję i przynosi dynamizm misyjny: obaj w rzeczywistości powracają do wspólnoty, którą opuścili, aby dzielić się wielkanocnym głosem, że Pan zmartwychwstał.

37. W swej istocie **rozmowa w Duchu Świętym może być opisana jako wspólna modlitwa w świetle wspólnego rozeznawania**, do którego uczestnicy przygotowują się poprzez osobistą refleksję i medytację. Przekazują sobie nawzajem dar słowa rozważanego, karmionego modlitwą, a nie opinii wypracowanej na oczekaniu. **Dynamika między uczestnikami obejmuje trzy podstawowe kroki. Pierwszy z nich polega na tym, że każda osoba zabiera głos**, wychodząc od własnego doświadczenia odczytanego na modlitwie w czasie przygotowań. Pozostali słuchają ze świadomością, że każdy ma cenny wkład do wniesienia, bez wchodzenia w spory czy dyskusje.

38. Cisza i modlitwa pomagają przygotować kolejny krok, w którym każda osoba jest zaproszona do otwarcia w sobie przestrzeni dla innych i dla Innego. Ponownie każda osoba zabiera głos: nie po to, aby odpowiedzieć i przeciwstawić się temu, co zostało usłyszane, potwierdzając swoje własne stanowisko, ale aby wyrazić to, co podczas słuchania dotknęło ją najgłębiej i co jest dla niej największym wyzwaniem. **Ślady, jakie słuchanie sióstr i braci wywołuje we wnętrzu każdego, są językiem, za pomocą którego Duch Święty sprawia, że rozbrzmiewa jego własny głos**: im bardziej każdy był karmiony medytacją nad Słowem i sakramentami, wzrastając w zażyłości z Panem, tym bardziej będzie w stanie rozpoznać brzmienie swojego głosu (por. J 10, 14. 27), także dzięki wsparciu Magisterium i teologii. Podobnie, im bardziej uczestnicy będą umieli zwracać uwagę na to, co mówi Duch Święty, tym bardziej będą wzrastać we wspólnym poczuciu otwartości na misję.

39. Trzecim krokiem, ponownie w atmosferze modlitwy i pod przewodnictwem Ducha Świętego, jest **określenie kluczowych punktów, które się wyłoniły i zbudowanie wspólnego stanowiska w sprawie owoców wspólnej pracy**, które każda osoba uważa za wierne procesowi i w którym może poczuć się reprezentowana. Nie wystarczy sporządzić raport zawierający listę najczęściej wymienianych punktów, ale potrzebne jest rozeznanie, które zwraca również uwagę na głosy marginalne i prorocze i nie pomija znaczenia kwestii, w których pojawia się niezgoda. Pan jest kamieniem węgielnym, który pozwoli „budowli” stanąć, a Duch Święty, mistrz harmonii, pomoże przejść od zamieszania do symfonii.

40. Zwieńczeniem wędrówki jest modlitwa uwielbienia Boga i wdzięczności za to doświadczenie. „Dlatego gdy zbliżamy się do innych z zamiarem szukania w nich dobra, przygotujmy się duchowo do przyjęcia najpiękniejszych darów Pana. **Za każdym razem, gdy spotykamy się z drugim człowiekiem z miłością, znajdujemy się w sytuacji odkrycia czegoś nowego w odniesieniu do Boga**. Za każdym razem, gdy otwieramy oczy, by rozpoznać drugiego, bardziej zostaje oświecona wiara do rozpoznania Boga” (EG 272). Krótko mówiąc, jest to dar, który otrzymują ci, którzy pozwalają się zaangażować w rozmowę w Duchu.

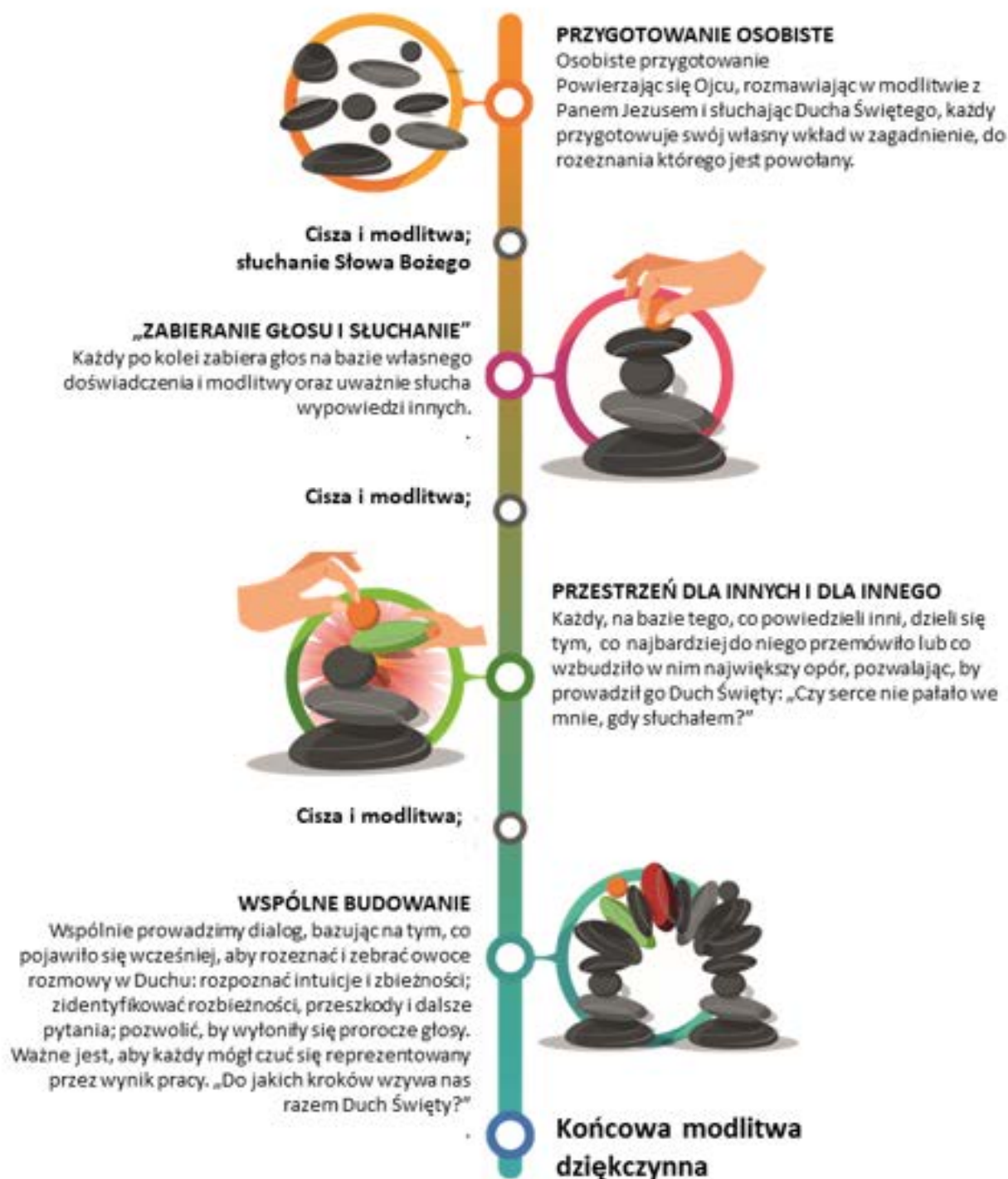
41. W konkretnych przypadkach nigdy nie jest możliwe niewolnicze przestrzeganie tego schematu, ale zawsze należy go dostosować. Czasami trzeba dać pierwszeństwo temu, aby każdy zabrał głos i wysłuchał innych; w innych okolicznościach, aby wydobyć powiązania między różnymi spojrzeniami, w poszukiwaniu tego, co „rozpala serce” (por. Łk 24, 32); jeszcze w innych, aby wyrazić porozumienie i wspólnie określić kierunek, w którym czujemy się wezwani przez Ducha, aby pójść naprzód. Ale poza odpowiednimi konkretnymi

przystosowaniami, intencja i dynamizm, które łączą te trzy elementy, są i pozostaną charakterystyczne dla sposobu postępowania Kościoła synodalnego.

42. Mając na uwadze znaczenie rozmowy w Duchu Świętym dla ożywienia przeżywanego doświadczenia Kościoła synodalnego, **formacja w tej metodzie, w szczególności moderatorów zdolnych do towarzyszenia wspólnotom w jej praktykowaniu, jest postrzegana jako priorytet na wszystkich poziomach życia kościelnego** i dla wszystkich ochrzczonych, począwszy od wyświęconych szafarzy, w duchu współodpowiedzialności i otwartości na różne powołania kościelne. Formacja do rozmowy w Duchu Świętym jest formacją do bycia Kościołem synodalnym.

Rozmowa w Duchu Świętym

Dynamika rozeznawania w Kościele synodalnym



B. Komunia, misja, uczestnictwo

Trzy zagadnienia priorytetowe dla Kościoła synodalnego

„Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami” (Rz 12, 4-5).

43. Wśród owoców pierwszej fazy, a w szczególności Zgromadzeń Kontynentalnych, uzyskanych również dzięki właśnie nakreślonemu sposobowi postępowania, jest określenie trzech priorytetów, które są obecnie propozycją do rozeznania przez Zgromadzenie Synodalne w październiku 2023 r. Są to wyzwania, z którymi cały Kościół musi się zmierzyć, aby zrobić krok naprzód i wzrastać we własnym synodalnym byciu na wszystkich poziomach i w wielu płaszczyznach teologii i prawa kanonicznego, a także z perspektywy duszpasterstwa i duchowości. Odwołują się do planowania diecezji, a także codziennych wyborów i stylu życia każdego członka Ludu Bożego. Są one również autentycznie synodalne, ponieważ zajęcie się nimi wymaga wspólnego kroczenia jako lud, ze wszystkimi jego składnikami. Trzy priorytety zostaną zobrazowane w powiązaniu z trzema kluczowymi słowami Synodu: komunია, misja, uczestnictwo. Jest to wybór umotywowany poszukiwaniem prostoty, ale narażający się na ryzyko przedstawienia ich jako trzech „filarów” niezależnych od siebie. Tymczasem w życiu Kościoła synodalnego komunია, misja i uczestnictwo są ze sobą powiązane, wzajemnie się karmią i wspierają. Należy o nich zawsze myśleć i przedstawiać je w tym kluczu zintegrowania.

44. Zmiana kolejności, w jakiej pojawiają się te trzy terminy, z misją na centralnym miejscu, jest zakorzeniona w świadomości łączących je więzi, osiągniętej w pierwszej fazie. W szczególności **komunia i misja są ze sobą powiązane i odzwierciedlają się wzajemnie**, jak nauczał już św. Jan Paweł II: „Komunia i misja są ze sobą głęboko związane, przenikają się i nawzajem implikują tak dalece, że komunია jest równocześnie źródłem i owocem misji: komunია jest misyjna, misja zaś służy komunii” (CL 32, podjęte w EP I, 4). Jesteśmy wezwani do przezwyciężenia dualistycznej koncepcji, w której wewnętrzne relacje wspólnoty kościelnej są domeną komunii, podczas gdy misja dotyczy dynamiki *ad extra*. Pierwsza faza podkreśliła natomiast, że komunია jest warunkiem wiarygodności głoszenia, odzyskując w tym sugestię XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów a temat *Młodość, wiara i rozeznanie powołania*⁷. Jednocześnie rośnie świadomość, że ukierunkowanie na misję stanowi

⁷ Na przykład, w punkcie 128 Dokumentu Końcowego stwierdza się: „Nie wystarczy zatem mieć struktury, jeśli nie rozwijają się w nich prawdziwe relacje; to jakość tych relacji w rzeczywistości ewangelizuje”.

jedynie ewangelicznie uzasadnione kryterium wewnętrznej organizacji wspólnoty chrześcijańskiej, podziału ról i zadań oraz zarządzania jej instytucjami i strukturami. **To właśnie w relacji z komunią i misją można rozumieć uczestnictwo, a zatem można się nim zajmować dopiero po dwóch pozostałych.** Z jednej strony służy im konkretność: uwaga poświęcona procedurom, zasadom, strukturom i instytucjom pozwala skonsolidować misję w czasie i usuwa komunie z emocjonalnej zmienności. Z drugiej strony otrzymuje ostateczne ukierunkowanie, a dynamizm, który pozwala mu uniknąć ryzyka przekształcenia się w szaf indywidualnych roszczeń, nieuchronnie kończących się rozdrobnieniem, a nie zjednoczeniem.

45. Jako pomoc w przygotowaniu i usystematyzowaniu prac Zgromadzenia, dla każdego priorytetu przygotowano pięć arkuszy roboczych, przedstawionych na końcu tej sekcji. Każdy z nich stanowi punkt wyjścia do zajęcia związanym z nim priorytetem. W ten sposób można podejść do każdego priorytetu z różnych, ale uzupełniających się perspektyw, odnosząc się do różnych wymiarów życia Kościoła, które wyłoniły się podczas prac Zgromadzeń Kontynentalnych. W każdym razie, trzy kolejne punkty, którym odpowiadają trzy grupy arkuszy, nie mogą być odczytywane jako równoległe, nie komunikujące się ze sobą kolumny. Są to raczej promienie światła, które z różnych punktów oświetlają tę samą rzeczywistość, to znaczy życie synodalne Kościoła, nieustannie przeplatając się i przypominając o sobie nawzajem, zapraszając do wzrastania w nim.

B1. Komunia, która promieniuje. Jak być pełniejszym znakiem i narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jednością rodzaju ludzkiego?

46. Komunia nie jest socjologicznym spotkaniem członków grupy tożsamościowej, ale jest przede wszystkim darem Trójjedynego Boga, a jednocześnie zadaniem, które nigdy się nie wyczerpuje, budowania „my” Ludu Bożego. Jak doświadczyły tego same Zgromadzenia Kontynentalne, łączy ona wymiar wertykalny, który *Lumen gentium* nazywa „zjednoczeniem z Bogiem”, i horyzontalny, „jedność rodzaju ludzkiego”, w silnym dynamizmie eschatologicznym: komunie jest drogą, na której jesteśmy wezwani do wzrastania, „aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13).

47. Tę chwilę antycypujemy w liturgii, miejscu, w którym Kościół w swojej ziemskiej wędrówce doświadcza komunii, karmi ją i buduje. Jeśli rzeczywiście „liturgia przyczynia się w najwyższym stopniu do tego, aby wierni swoim życiem wyrażali oraz ujawniali innym ludziom misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła” (SC 2), to właśnie na nią musimy patrzeć, aby zrozumieć, czym jest synodalne życie Kościoła. Po pierwsze, **to w działaniu liturgicznym, a w szczególności w celebracji Eucharystii, Kościół doświadcza każdego dnia głębokiej jedności w tej samej modlitwie**, ale w różnorodności języków i obrządków: jest to podstawowy punkt klucza synodalnego. Z tego punktu widzenia wielość obrządków w jednym Kościele katolickim jest prawdziwym błogosławieństwem, które należy chronić i promować, czego doświadczano również przy wielu okazjach podczas Zgromadzeń Kontynentalnych.

48. Zgromadzenie synodalne nie może być rozumiane jako reprezentatywne i ustawodawcze, analogicznie do organu parlamentarnego, z jego dążeniem do budowania większości. Jesteśmy raczej wezwani do rozumienia go przez analogię do zgromadzenia liturgicznego. Starożytna tradycja mówi nam, że synod jest celebracją: rozpoczyna się wezwaniem Ducha

Świętego, przechodzi do wyznania wiary i dochodzi do wspólnych ustaleń w celu zapewnienia lub przywrócenia komunii kościelnej. W zgromadzeniu synodalnym Chrystus staje się obecny i działa, przemienia historię i codzienne wydarzenia, daje Ducha, który prowadzi Kościół do znalezienia jedności co do tego, jak iść razem w kierunku Królestwa i pomóc ludzkości podążać ku jedności. Wspólne podążanie w słuchaniu Słowa oraz braci i siostr, czyli w poszukiwaniu woli Bożej i w zgodzie, prowadzi do dziękczynienia Ojcu przez Syna w jednym Duchu. Na zgromadzeniu synodalnym ci, którzy gromadzą się w imię Chrystusa, słuchają Jego Słowa, słuchają siebie nawzajem, dokonują rozeznania w uległości Duchowi Świętemu, głoszą to, co usłyszeli i uznają to za światło dla drogi Kościoła.

49. W tym ujęciu życie synodalne nie jest sposobem organizowania Kościoła, ale doświadczeniem możliwości odnalezienia jedności, która obejmuje różnorodność, nie wymazując jej, ponieważ opiera się na zjednoczeniu z Bogiem w wyznawaniu tej samej wiary. Ten dynamizm posiada siłę napędową, która popycha do ciągłego poszerzania zakresu komunii, ale która musi pogodzić się ze sprzecznościami, ograniczeniami i ranami historii.

50. W tym punkcie zakorzeniona jest główna kwestia, która wyłoniła się z procesu synodalnego: w konkretnie naszej rzeczywistości historycznej zachowanie i promowanie komunii wymaga przyjęcia niekompletności, aby móc żyć jednością w różnorodności (por. 1 Kor 12). Historia rodzi podziały, które powodują rany wymagające uleczenia i uruchomienia dróg pojednania. **Jakie więzi należy rozwijać w imię Ewangelii, przewyciężając okopy i zasieki, jakie schrony i zabezpieczenia budować i kogo chronić? Które podziały są niezdrowe? Kiedy stopniowość umożliwi drogę do pełnej komunii?** Wydaje się, że są to pytania teoretyczne, ale ich konkretność jest zakorzeniona w codziennym życiu wspólnot chrześcijańskich, z którymi konsultowano się w pierwszej fazie: dotyczą one pytania, czy istnieją granice gotowości do przyjmowania ludzi i grup, jak angażować się w dialog z kulturami i religiami bez uszczerbku dla naszej tożsamości lub determinacji do bycia głosem tych, którzy są na marginesie i potwierdzenia, że nikt nie powinien być pozostawiony samemu sobie. Pięć arkuszy roboczych związanych z tym priorytetem próbuje zbadać te kwestie z pięciu uzupełniających się perspektyw.

B2. Współodpowiedzialność w misji. Jak dzielić się darami i zadaniami w służbie Ewangelii?

51. „Kościół podczas swego pielgrzymowania na ziemi jest ze swej natury misyjny” (AG 2). Misja stanowi dynamiczny horyzont, pozwalający myśleć o Kościele synodalnym, i któremu nadaje pęd ku „ekstazie”, „która polega na wyjściu [... z siebie], aby szukać dobra innych, aż po oddanie swego życia” (CV 163; por. także FT 88). Oznacza to, że misja pozwala przeżyć na nowo doświadczenie Pięćdziesiątnicy: po otrzymaniu Ducha Świętego Piotr wraz z Jedenastoma wstaje i zabiera głos, aby ogłosić zgromadzonym w Jerozolimie, że Jezus umarł i zmartwychwstał (por. Dz 2, 14-36). Życie synodalne jest zakorzenione w tym samym dynamizmie: istnieje wiele świadectw, które opisują w tych kategoriach doświadczenie przeżyte w pierwszej fazie, a jeszcze liczniejsze są te, które łączą synodalność i misję w sposób nierozdzielny.

52. W Kościele, który określa siebie jako znak i narzędzie zjednoczenia z Bogiem i jedności rodzaju ludzkiego (por. LG 1), rozważania na temat misji skupiają się na przejrzystości znaku i

skuteczności narzędzia, bez których każde głoszenie napotyka na trudności związane z wiarygodnością. Misja nie jest marketingiem produktu religijnego, ale budowaniem wspólnoty, w której relacje są przejrzystością Bożej miłości, a tym samym samo życie staje się głoszeniem. W Dziejach Apostolskich, zaraz po przemówieniu Piotra następuje opis życia pierwotnej wspólnoty, w której wszystko stawało się sposobnością do komunii (por. Dz 2, 42-47): to dawało jej zdolność przyciągania.

53. W tym duchu **pierwsze pytanie o misję dotyczy właśnie tego, co członkowie wspólnoty chrześcijańskiej są gotowi uczynić przedmiotem wspólnym, wychodząc od nieredukowalnej oryginalności każdego z nich**, na mocy jego bezpośredniej więzi z Chrystusem w chrzcie i jego zamieszkiwania przez Ducha. To sprawia, że wkład każdego ochrzczonego jest cenny i niezbędny. Jednym z powodów poczucia zadziwienia odnotowanego podczas pierwszej fazy jest właśnie możliwość wniesienia wkładu: „Czy naprawdę mogę coś zrobić?”. Jednocześnie każda osoba jest zaproszona do przyjęcia własnej niekompletności, to znaczy świadomości, że do realizacji misji potrzebni są wszyscy, lub innymi słowy, że misja ma również wymiar istotowo synodalny.

54. Dlatego drugi priorytet Kościoła, który odkrywa, że jest misyjny synodalnie, dotyczy sposobu, w jaki rzeczywiście udaje mu się zabiegać o wkład wszystkich, każdego z jego darami i zadaniami, doceniając różnorodność charyzmatów i łącząc związek między darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi⁸. Perspektywa misyjna umieszcza charyzmaty i posługi w wymiarze tego, co wspólne, i w ten sposób chroni ich owocność, która jest zagrożona, gdy stają się roszczeniami uzasadniającymi logikę wykluczenia. **Misyjny Kościół synodalny ma obowiązek zadać sobie pytanie, w jaki sposób może uznać i docenić wkład, jaki każdy ochrzczony może wnieść w misję**, wychodząc z siebie i uczestnicząc razem z innymi w czymś większym. „Wnoszenie czynnego wkładu w dobro wspólne ludzkości” (CA 34) jest niezbywalnym składnikiem godności osoby, także we wspólnocie chrześcijańskiej. Pierwszym wkładem, jaki każdy może wnieść, jest rozeznawanie znaków czasu (por. GS 4), aby utrzymać świadomość misji w zgodzie z powiewem Ducha. Wszystkie punkty widzenia mają coś do wniesienia w to rozeznawanie, począwszy od ubogich i wykluczonych: podążanie razem z nimi oznacza nie tylko przyjmowanie ich potrzeb i cierpień, ale także uczenie się od nich. Jest to droga do uznania ich równej godności, uniknięcia pułapek samolubstwa i antycypowania, na ile to możliwe, logiki nowych niebios i nowej ziemi, do których zmierzamy.

55. Arkusze robocze odnoszące się do tego priorytetu starają się skonkretyzować to podstawowe pytanie w odniesieniu do takich tematów, jak uznanie różnorodności powołań, charyzmatów i posług, promowanie godności chrzcielnej kobiet, rola osób wyświęconych, a w szczególności posługa biskupa w misyjnym Kościele synodalnym.

B3. Uczestnictwo, zadania odpowiedzialności i władzy. Jakie procesy, struktury i instytucje w misyjnym Kościele synodalnym?

56. „Komunia i misja mogą pozostać pojęciami nieco abstrakcyjnymi, jeśli nie będziemy pielęgnowali kościelnej *praxis*, która wyraża konkretność synodalności na każdym etapie drogi

⁸ Por. KONGREGACJA DO SPRAW DOKTRYNY WIARY, List *Iuvenescit Ecclesia*, 15 maja 2016, 13-18.

i pracy, krzewiąc rzeczywiste zaangażowanie wszystkich i każdego”⁹. Te słowa Ojca Świętego pomagają nam umiejscowić uczestnictwo w odniesieniu do dwóch pozostałych terminów. Do wymiaru proceduralnego, którego nie należy lekceważyć jako przykładowej konkretności, uczestnictwo dodaje intensywność antropologiczną o wielkim znaczeniu: w rzeczywistości wyraża troskę o rozkwit tego, co ludzkie, to znaczy humanizację relacji w sercu projektu komunii i zaangażowania w misję. Chroni wyjątkowość oblicza każdego, naciskając, aby przejście do „my” nie wchłonęło „ja” w anonimowość niewyraźnej zbiorowości, w abstrakcyjność praw lub w podporządkowanie się wydajności organizacji. Uczestnictwo jest zasadniczo wyrazem kreatywności i pielęgnowania relacji opartych na życzliwości, przyjmowaniu i promowaniu człowieka w sercu misji i komunii.

57. Z troski o uczestnictwo w znaczeniu całościowym wynika trzeci priorytet, który pojawił się na etapie kontynentalnym: **kwestia władzy, jej znaczenia i stylu jej sprawowania w Kościele synodalnym. W szczególności, czy pojawia się ona na poziomie światowych parametrów, czy też na poziomie służby?** „Nie będzie tak między wami” (Mt 20, 26; por. Mk 10, 43), mówi Pan, który po umyciu nóg uczniom napomina ich: „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13, 15). W swoim pochodzeniu termin „autorytet” wskazuje na zdolność do rozwoju, a zatem na służbę osobowej oryginalności każdej jednostki, na wspieranie kreatywności, a nie na kontrolę, która ją blokuje, na służbę budowaniu wolności osoby, a nie na pętlę, która ją krępuje. Z tym pytaniem wiąże się drugie, związane z troską o konkretność i ciągłość w czasie: **w jaki sposób możemy nadać naszym strukturom i instytucjom dynamizm misyjnego Kościoła synodalnego?**

58. Z tej uwagi wynika kolejny przykład, równie konkretny, który ma na celu właśnie podtrzymanie dynamiki uczestnictwa w czasie: jest to formacja, która pojawia się przekrojowo we wszystkich dokumentach pierwszej fazy. **Instytucje i struktury nie wystarczą, aby uczynić Kościół synodalnym: konieczna jest kultura i duchowość synodalna, ożywiana pragnieniem nawrócenia i podtrzymywana przez odpowiednią formację**, co nie przestały podkreślać Zgromadzenia Kontynentalne, a przed nimi syntezy Kościołów lokalnych. Potrzeba formacji nie ogranicza się do aktualizacji treści, ale ma integralny zakres, wpływając na wszystkie zdolności i dyspozycje osoby: orientację misyjną, zdolność do nawiązywania relacji i budowania wspólnoty, gotowość do duchowego słuchania i znajomość rozeznawania osobistego i wspólnotowego, cierpliwość, wytrwałość i perezja.

59. Formacja jest niezbędnym środkiem, aby synodalny sposób postępowania stał się duszpasterskim modelem życia i działania Kościoła. **Potrzebujemy całościowej formacji, zarówno początkowej, jak i ciągłej, dla wszystkich członków Ludu Bożego.** Żaden ochrzczony nie może czuć się wykluczony z tego zobowiązania i dlatego konieczne jest ułożenie odpowiednich propozycji formacyjnych w synodalnym sposobie postępowania skierowanym do wszystkich wiernych. W szczególności, im bardziej ktoś jest powołany do służby Kościołowi, tym bardziej musi odczuwać pilną potrzebę formacji: biskupi, prezbiterzy, diakoni, osoby konsekrowane i wszyscy, którzy pełnią posługę, potrzebują formacji, aby odnowić sposoby sprawowania władzy i procesy decyzyjne w kluczu synodalnym oraz nauczyć się towarzyszyć wspólnotowemu rozeznawaniu i dialogowaniu w Duchu Świętym. Kandydaci do święceń

⁹ FRANCISZEK, *Przemówienie na otwarcie VI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, 9 października 2021.

muszą być szkoleni w synodalnym stylu i mentalności. Promowanie kultury synodalności zakłada odnowienie obecnego programu nauczania w seminariach oraz formację wykładowców i profesorów teologii, tak aby istniało wyraźniejsze i bardziej stanowcze ukierunkowanie na formację do życia w komunii, misji i uczestnictwie. Formacja do duchowości synodalnej jest sercem odnowy Kościoła.

60. Liczne wypowiedzi podkreślają **potrzebę podobnego wysiłku na rzecz odnowy języka używanego przez Kościół**: w liturgii, w kaznodziejstwie, w katechezie, w sztuce sakralnej, a także we wszystkich rodzajach przekazu skierowanego zarówno do wiernych, jak i do szerszej opinii publicznej, w tym za pośrednictwem nowych i starych środków przekazu. Nie osłabiając ani nie umniejszając głębi tajemnicy głoszonej przez Kościół ani bogactwa jego tradycji, odnowa języka musi mieć na celu uczynienie ich dostępnymi i pociągającymi dla mężczyzn i kobiet naszych czasów, nie stanowiąc przeszkody, która trzyma ich z dala. Inspiracja świeżością języka Ewangelii, zdolność do inkulturacji, jaką wykazuje historia Kościoła, oraz owocne doświadczenia już zdobyte, nawet w środowisku cyfrowym, zachęcają nas do podjęcia z ufnością i zdecydowaniem zadania o kluczowym znaczeniu dla skuteczności głoszenia Ewangelii, które jest celem, do którego dąży misyjny Kościół synodalny.

Rzym, 29 maja 2023 roku

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła

XVI ZGROMADZENIE OGÓLNE ZWYCZAJNE SYNODU BISKUPÓW

ARKUSZE ROBOCZE DLA ZGROMADZENIA SYNODALNEGO

(Sesja pierwsza - październik 2023)

Wprowadzenie

Jeśli całe IL „jest pomyślane jako praktyczna pomoc w przeprowadzeniu Zgromadzenia Synodalnego w październiku 2023 r., a tym samym w jego przygotowaniu” (nr 10), to jest to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do przedstawionych tutaj arkuszy roboczych. Zostały one przygotowane, aby ułatwić rozpoznanie „trzech priorytetów, które najmocniej wyłaniają się z pracy wszystkich kontynentów” (nr 14), w celu określenia konkretnych kroków, do których czujemy się wezwani przez Ducha Świętego, aby wzrastać jako Kościół synodalny. Prezentacja arkuszy informacyjnych, wyjaśnienie ich struktury i wskazania, jak z nich korzystać, wymagają zatem przede wszystkim osadzenia ich w dynamice prac Zgromadzenia.

Dynamika Zgromadzenia

Zgromadzenie zajmie się kwestiami przedłożonymi przez IL poprzez naprzemienne zwoływanie posiedzeń plenarnych (*Congregationes Generales*) i pracę w grupach (sesje *Circuli Minores*), zgodnie z art. 14 EC.

W szczególności Zgromadzenie zajmie się różnymi tematami, zgodnie z kolejnością, w jakiej proponuje je IL. Rozpocznie się od pracy nad sekcją A, „Ku Kościołowi synodalnemu. Doświadczenie integralne” (nr 17-42), w celu lepszego skupienia się na podstawowych cechach Kościoła synodalnego, wychodząc od doświadczenia wspólnej wędrówki przeżywanej przez Lud Boży w ciągu tych dwóch lat i zebranej z dokumentów opracowanych w pierwszej fazie dzięki rozeznaniu pasterzy. Zgromadzenie powinno działać w perspektywie integralnej, biorąc pod uwagę doświadczenie Ludu Bożego jako całości i z jego złożonością.

Następnie Zgromadzenie zajmie się trzema priorytetowymi kwestiami, które wyłoniły się z fazy konsultacji i zostały przedstawione w sekcji B IL (nr 43-60). Każdemu z nich poświęcona jest jedna z trzech części, na które podzielona jest ta sekcja, „w związku z trzema kluczowymi słowami Synodu: komunია, misja, uczestnictwo” (nr 43), z odwróceniem kolejności, w jakiej pojawiają się te trzy terminy, co wyjaśniono w numerze 44. Ta struktura odpowiada arkuszom roboczym, również podzielonym na trzy części, z których każda nosi tytuł odpowiedniej części sekcji B, podkreślając w ten sposób więź, która je łączy:

- B 1. Komunია, która promieniuje. W jaki sposób możemy być pełniejszym znakiem i narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jedności rodzaju ludzkiego? (nr 46-50);
- B 2. Współodpowiedzialność w misji. Jak możemy dzielić się darami i zadaniami w służbie Ewangelii? (nr 51-55);
- B 3. Uczestnictwo, zadania odpowiedzialności i władzy. Jakie są procesy, struktury i instytucje w misyjnym Kościele synodalnym? (nr 56-60).

W szczególności pięć arkuszy roboczych odpowiada każdemu z trzech priorytetów: każdy z nich „stanowi punkt wyjścia do zajęcia związanym z nim priorytetem. W ten sposób można podejść do każdego priorytetu z różnych, ale uzupełniających się perspektyw, odnosząc się do różnych wymiarów życia Kościoła, które wyłoniły się podczas prac Zgromadzeń Kontynentalnych” (nr 45).

Organizacja pracy według kolejnych etapów nie wyklucza dynamizmu, który łączy obie sekcje: doświadczenie Ludu Bożego, do którego odnosi się integralne spojrzenie sekcji A, nadal stanowi horyzont, w którym należy umieścić rozpatrywanie różnych pytań postawionych w sekcji B, które są zakorzenione w tym doświadczeniu. Wysiłek wymagany od Zgromadzenia będzie polegał właśnie na „utrzymaniu równowagi między spojrzeniem całościowym, [...] a określeniem kroków do podjęcia” (nr 16); te ostatnie nadają konkretność i głębię pierwszym, a w zamian uzyskują perspektywiczną wizję i spójność chroniącą przed ryzykiem rozproszenia w szczegółach.

Wreszcie, ostatni odcinek prac Zgromadzenia będzie poświęcony zbieraniu owoców, to znaczy konkretnemu opracowaniu ścieżek, po których będziemy dalej wspólnie podążać, kontynuując ponowne odkrywanie doświadczenia Ludu Bożego i promując konieczne pogłębione studia, przede wszystkim teologiczne i kanoniczne, w celu odbycia drugiej sesji Zgromadzenia Synodalnego w październiku 2024 roku.

Przez cały przebieg obrad Zgromadzenie będzie posługiwało się metodą rozmowy w Duchu Świętym (por. nr 32-42), odpowiednio dostosowaną. W ten sposób zachowa związek ze sposobem postępowania, który charakteryzował cały proces synodalny, ale przede wszystkim dzięki bezpośredniemu doświadczeniu będzie mógł lepiej skupić się na tym, jak może stać się częścią zwyczajnego życia Kościoła i wspólnym sposobem postępowania w celu rozeznania woli Bożej.

Jak korzystać z arkuszy roboczych

Arkusze robocze zostały zaprojektowane jako narzędzie robocze do zajęcia się trzema priorytetowymi kwestiami określonymi w sekcji B podczas Zgromadzenia w październiku 2023 roku. Nie są to zatem rozdziały książki, które należy czytać po kolei, ani krótkie eseje na dany temat. Są „do wykonania”, a nie „do przeczytania”, w tym znaczeniu, że dają zarys modlitwy i osobistej refleksji w ramach przygotowań do spotkań grupowych i plenarnych. Podobnie, można je wykorzystać do pogłębionych spotkań tematycznych w stylu synodalnym na wszystkich poziomach życia Kościoła. Nie są one przeznaczone do rozpatrywania po kolei: każdy z nich powinien być rozpatrywany razem z częścią B IL, do której się odnosi, ale może być analizowany niezależnie od pozostałych.

Wszystkie karty mają tę samą strukturę: rozpoczynają się od krótkiej kontekstualizacji pytania wyrażonego w tytule na podstawie tego, co pojawiło się w pierwszej fazie. Następnie formułują pytanie do rozważenia. Na koniec oferują pewne spostrzeżenia, które wyrażają różne perspektywy (teologiczne, duszpasterskie, kanoniczne itp.), wymiary i poziomy (parafia, diecezja itp.), ale przede wszystkim przywracają konkretne oblicza członków Ludu Bożego, ich charyzmaty i posługi, pytania, które wyrazili podczas fazy słuchania. Bogactwo bodźców zaproponowanych w każdym arkuszu odpowiada potrzebie wierności bogactwu i

różnorodności tego, co zostało zebrane podczas konsultacji, bez przekształcania go w kwestionariusz, w którym konieczne jest sformułowanie odpowiedzi na każde pytanie. Niektóre bodźce będą szczególnie stymulujące w pewnych regionach świata, inne w innych. Każda osoba jest zaproszona do wybrania tego lub tych, w których czuje, że doświadczenie „jej” Kościoła ma większe bogactwo do podzielenia się z innymi: będzie to jej wkład we wspólne dzieło.

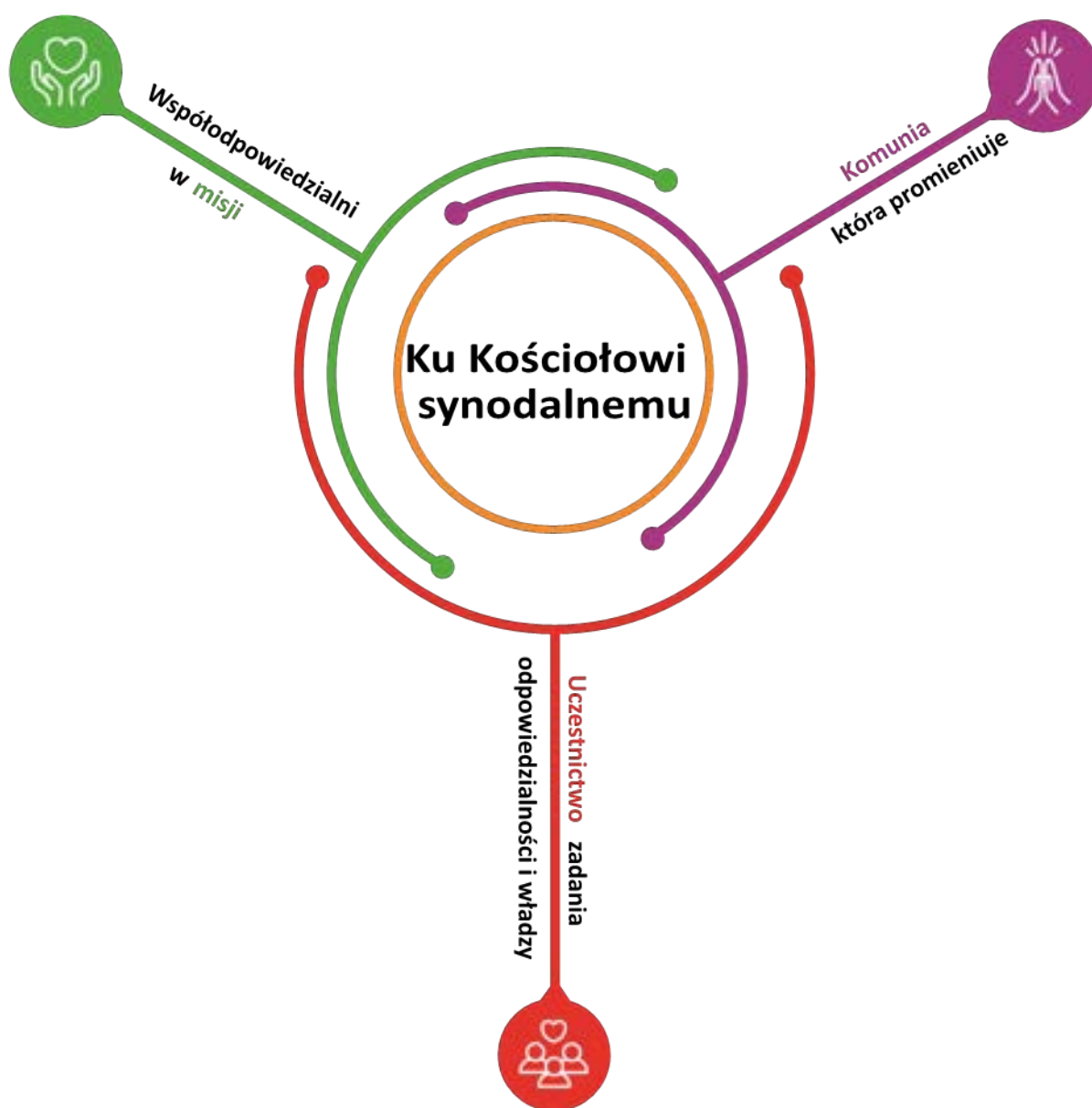
Każdy arkusz skupia się na kwestii wskazanej w tytule, biorąc pod uwagę ramy odniesienia przedstawione przez IL, których treść nie jest powtarzana ani wyraźnie cytowana. Stanowią one jednak podstawę pracy, wraz ze wszystkimi dokumentami związanymi z fazą konsultacji: „członkowie Synodu są proszeni o zachowanie w pamięci poprzednich dokumentów, w szczególności DTC i Dokumentów Końcowych Zgromadzeń Kontynentalnych, a także Synodu Cyfrowego, jako narzędzi do rozeznawania” (nr 9). Nie chodzi zatem o rozpoczynanie od zera, ale o kontynuowanie drogi, która już się rozpoczęła. Z tego powodu, a także z oczywistych względów przestrzennych, arkusze informacyjne nie oferują systematycznego traktowania różnych zagadnień, ani nie omawiają wszystkiego dogłębnie: fakt, że proces synodalny podkreślił niektóre punkty jako priorytety, nie oznacza, że inne kwestie są mniej ważne. Na podstawie konsultacji z Ludem Bożym, pytania zaproponowane w arkuszach stanowią drogę do konkretnej odpowiedzi na podstawowe pytanie, które jest motorem i przewodnikiem całego procesu: „jak dzisiaj, na różnych poziomach (od lokalnego do powszechnego), realizuje się owo «podążanie razem», które pozwala Kościołowi głosić Ewangelię, zgodnie z powierzoną mu misją, i do podjęcia jakich działań zaprasza nas Duch Święty, abyśmy wzrastali jako Kościół synodalny?” (DP 2).

Pomiędzy arkuszami roboczymi, a nawet pomiędzy różnymi częściami, istnieją oczywiste punkty stykowe, a nawet nakładające się na siebie. Nie chodzi tu jednak o powtórzenia, ponieważ przy opracowywaniu arkuszy wzięto pod uwagę fakt, że są one przeznaczone do wykorzystania niezależnie od siebie. Co więcej, podkreśla to bogatą sieć wzajemnych powiązań między poruszonymi tematami.

Niektóre z pytań, które pojawiły się w wyniku konsultacji z Ludem Bożym, dotyczą zagadnień, w odniesieniu do których istnieje już dorobek Magisterium i teologiczny: aby ograniczyć się do dwóch przykładów, wystarczy pomyśleć o akceptacji rozwiedzionych żyjących w ponownych związkach małżeńskich, temat poruszony w posynodalnej adhortacji apostoelskiej *Amoris laetitia*, lub o inkulturacji liturgii, temat Instrukcji *Varietates legitimae* (1994) Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Fakt, że nadal pojawiają się pytania dotyczące tego rodzaju kwestii, nie może być odrzucany pochopnie, ale musi być przedmiotem rozeznania, a Zgromadzenie Synodalne jest do tego uprzywilejowanym forum. W szczególności należy zbadać przeszkody, rzeczywiste lub domniemane, które uniemożliwiły podjęcie wskazanych kroków i co należy zrobić, aby je usunąć. Na przykład, jeśli przeszkoda wynika z ogólnego braku informacji, konieczne będą lepsze działania informacyjne. Jeśli natomiast wynika z trudności w zrozumieniu wpływu dokumentów na konkretne sytuacje lub w rozpoznaniu siebie w tym, co proponują, właściwą odpowiedzią może być droga synodalna polegająca na skutecznym przyswojeniu treści przez Lud Boży. Jeszcze innym przypadkiem jest sytuacja, w której

ponowne pojawienie się pytania jest znakiem zmiany rzeczywistości lub potrzeby „nadmiaru” łaski, co wymaga powrotu do kwestionowania depozytu wiary i żywej Tradycji Kościoła.

Podczas pierwszej sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów trudno będzie sformułować ostateczne wytyczne dotyczące wielu z tych tematów. Dlatego Ojciec Święty zdecydował, że Zgromadzenie Synodalne odbędzie się w dwóch sesjach. Celem pierwszej sesji będzie przede wszystkim nakreślenie ścieżek wnikliwego pogłębienia, które należy przeprowadzić w stylu synodalnym, wskazując podmioty, które należy włączyć i sposoby czerpania korzyści, tak aby umożliwić zakończenie procesu rozeznawania na drugiej sesji w październiku 2024 r., opracowując konkretne propozycje wzrostu jako Kościoła synodalnego, które zostaną przedstawione Ojcu Świętemu.



B1. KOMUNIA, która promieniuje

Jak być pełniejszym znakiem i narzędziem zjednoczenia z Bogiem i jedności rodzaju ludzkiego?

B 1.1 W jaki sposób postęga miłości i zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i troski o wspólny dom sprzyjają komunii w Kościele synodalnym?

Zgromadzenia Kontynentalne wskazują różne kierunki rozwoju jako misyjny Kościół synodalny:

a) W Kościele synodalnym ubodzy, w podstawowym znaczeniu osób żyjących w warunkach ubóstwa i wykluczenia społecznego, zajmują centralne miejsce. Są adresatami naszej troski, ale przede wszystkim głosicielami Dobrej Nowiny, której powinna słuchać cała wspólnota: od nich przede wszystkim Kościół ma się czegoś nauczyć (por. Łk 6, 20; EG 198). Kościół synodalny uznaje i docenia ich wiodącą rolę.

b) Troska o wspólny dom wymaga wspólnego działania: rozwiązywanie wielu problemów, takich jak zmiany klimatyczne, wymaga zaangażowania całej rodziny ludzkiej. Troska o wspólny dom jest już miejscem intensywnych doświadczeń spotkania i współpracy z członkami innych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich, z wyznawcami innych religii oraz z mężczyznami i kobietami dobrej woli. Zaangażowanie to wymaga zdolności do spójnego działania na wielu płaszczyznach: katechezy i animacji duszpasterskiej, promocji stylu życia, zarządzania dobrami Kościoła (nieruchomościami i finansami).

c) Ruchy migracyjne są znakiem naszych czasów, a „migranci są «paradygmatem» zdolnym rzucić światło na nasze czasy”¹⁰. Ich obecność stanowi wezwanie do kroczenia razem, zwłaszcza jeśli chodzi o wiernych katolickich. Zachęca do nawiązywania więzi z Kościołami w krajach pochodzenia oraz stanowi szansę na doświadczenie różnorodności Kościoła, na przykład poprzez diasporę Katolickich Kościołów Wschodnich.

d) Kościół synodalny może odgrywać rolę proroczego świadectwa w podzielonym i spolaryzowanym świecie, zwłaszcza gdy jego członkowie są zaangażowani w podążanie razem z innymi ludźmi w celu budowania dobra wspólnego. W miejscach naznaczonych głębokim konfliktem wymaga to zdolności do bycia pośrednikami pojednania i narzędziami pokoju.

e) „Każdy chrześcijanin oraz każda wspólnota powołani są, by być Bożymi narzędziami wyzwolenia i promocji ubogich” (EG 187). Oznacza to również gotowość do opowiedzenia się

¹⁰ XV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Młodzi, wiara i rozeznawanie powołania. Dokument końcowy*, 27 października 2018, 25.

po stronie ubogich w debacie publicznej, do wspierania ich spraw, do potępiania sytuacji niesprawiedliwości i dyskryminacji, bez współdziałania z osobami za to odpowiedzialnymi.

Pytanie do rozeznania

Podążanie razem oznacza niepozostawianie nikogo w tyle i zdolność dostosowania tempa do tych, którzy zmagają się z największymi trudnościami. Jak możemy rozwijać naszą zdolność do promowania roli najmniejszych w Kościele i społeczeństwie?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Uczynki sprawiedliwości i miłosierdzia są formą uczestnictwa w misji Chrystusa. Każda ochrzczona osoba jest zatem powołana do angażowania się na tym polu. W jaki sposób ta świadomość może być rozbudzana, kultywowana i wzmacniana we wspólnotach chrześcijańskich?

2) Nierówności, które charakteryzują współczesny świat, przenikają również ciało Kościoła, rozdzielając na przykład Kościoły bogatych i biednych krajów lub społeczności najbogatszych i najbiedniejszych obszarów tego samego kraju. Jakie narzędzia są potrzebne, aby Kościoły mogły podążać razem ponad tymi nierównościami, doświadczając autentycznej wymiany darów?

3) Jakie wysiłki zostały podjęte na drodze synodalnej, aby dać przestrzeń dla głosu najuboższych i uwzględnić ich wkład? Jakie doświadczenie zdobyły nasze Kościoły we wspieraniu roli ubogich? Co musimy zrobić, aby coraz bardziej angażować ich w nasze podążanie razem, pozwalając, aby ich głos kwestionował nasz sposób działania, gdy nie jest on wystarczająco inkluzywny?

4) Czy przyjmowanie migrantów staje się okazją do podążania razem z ludźmi z innej kultury, zwłaszcza gdy dzielimy tę samą wiarę? Jaką przestrzeń mają społeczności migrantów w zwyczajnym duszpasterstwie? W jaki sposób diaspora Katolickich Kościołów Wschodnich jest doceniana jako okazja do doświadczenia jedności w różnorodności? Jakie więzi są tworzone między Kościołami w krajach pochodzenia a Kościołami w krajach przybycia?

5) Czy wspólnota chrześcijańska wie, jak podążać razem ze społeczeństwem jako całością w budowaniu wspólnego dobra, czy też jawi się jako podmiot skoncentrowany na obronie własnych partykularnych interesów? Czy udaje jej się świadczyć o możliwości porozumienia poza politycznymi uwarunkowaniami? Jakie narzędzia udostępnia, aby przygotować się do tych zadań? Praca na rzecz dobra wspólnego wymaga tworzenia porozumień i koalicji: jakie kryteria rozeznania stosujemy w tym względzie? W jaki sposób wspólnota towarzyszy swoim członkom zaangażowanym w politykę?

6) Jakie doświadczenia podążania razem na rzecz troski o wspólny dom mieliśmy z ludźmi, grupami i ruchami, które nie są częścią Kościoła katolickiego? Czego się nauczyliśmy? Jak wygląda budowanie spójności między różnymi płaszczyznami, na których troska o wspólny dom wymaga od nas działania?

7) Spotkanie z ubogimi i zmarginalizowanymi oraz możliwość podążania razem z nimi często zaczyna się od gotowości do przysłuchiwania się ich życiu. Czy jest sens myśleć o ustanowieniu szczególnej posługi słuchania i towarzyszenia dla tych, którzy podejmują taką służbę? Jak Kościół synodalny może ich formować i wspierać? Jak przemyśleć eklezjalne uznanie form zaangażowania w budowanie sprawiedliwego społeczeństwa i troski o wspólny dom, które są przeżywane jako odpowiedź na autentyczne powołanie i jako wybór, który jest również działalnością o charakterze profesjonalnym?

B 1.2 W jaki sposób Kościół synodalny może uwiarygodnić obietnicę, że „miłość i prawda spotkają się” (Ps 85, 11)?

Próba zrozumienia, co przyjęcie i towarzyszenie konkretnie oznaczają dla wspólnoty chrześcijańskiej, była głównym rdzeniem różnych etapów pierwszej fazy.

DTC wybrał biblijny obraz rozszerzającego się namiotu (por. Iz 54, 2), aby wyrazić wezwanie do bycia wspólnotą dobrze zakorzenioną, a zatem zdolną do otwarcia się. Zgromadzenia kontynentalne, w oparciu o różne doświadczenia, zaproponowały inne obrazy, aby wyrazić wymiar przyjęcia, który jest częścią misji Kościoła: Azja zaproponowała obraz osoby, która zdejmuje buty, aby przekroczyć próg, jako znak pokory i bycia gotowym na spotkanie z drugim i Bogiem; Oceania zaproponowała obraz łodzi; Afryka podkreśliła obraz Kościoła jako rodziny Bożej, zdolnej do zaoferowania przynależności i przyjęcia wszystkim swoim członkom, w całej ich różnorodności.

Pod tą różnorodnością obrazów możemy prześledzić jedność zamiaru: wszędzie Kościół poszukuje sposobu odnowienia swojej misji, aby być wspólnotą przyjmującą i gościnną, aby spotkać Chrystusa w tych, których przyjmuje i być znakiem Jego obecności oraz wiarygodnie głosić prawdę Ewangelii w życiu wszystkich. Jest to kwestia głębokiej potrzeby naśladowania Mistrza i Pana także w zdolności przeżywania pozornego paradoksu: „odważnie głosić swoje autentyczne nauczanie, a jednocześnie dawać świadectwo radykalnej integracji i akceptacji” (DTC 30).

W tym względzie droga synodalna była okazją do głębokiej konfrontacji, z pokorą i szczerością. Niespodzianką jest odkrycie, że synodalny sposób postępowania pozwala na umieszczenie pytań wynikających z tej konfrontacji w perspektywie misji, bez pozostawiania pod presją, żywiąc nadzieję, że Synod będzie katalizatorem tej odnowy misji i będzie dążył do naprawy struktury relacyjnej Kościoła.

Troska o bycie zdolnym do autentycznej akceptacji jest wyrażana w wielu aspektach, bardzo różnych od siebie i nie współpłaszczyznowych:

(a) dokumenty końcowe zgromadzeń kontynentalnych często wspominają o tych, którzy nie czują się przyjmowani w Kościele, takich jak rozwiedzeni i w powtórnych związkach, osoby w małżeństwach poligamicznych lub katolicy LGBTQ+;

b) odnotowują również, w jaki sposób formy dyskryminacji rasowej, plemiennej, etnicznej, klasowej lub kastowej, obecne również w Ludzie Bożym, prowadzą do tego, że niektórzy czują się mniej ważni lub mniej mile widziani we wspólnocie;

c) powszechne są doniesienia o tym, jak różnorodne bariery, od praktycznych po uprzedzenia kulturowe, generują formy wykluczenia osób niepełnosprawnych oraz wymagają przezwyciężenia;

d) pojawiają się również obawy, że ubodzy, do których przede wszystkim skierowana jest Dobra Nowina, zbyt często znajdują się na marginesie wspólnot chrześcijańskich (np. wysiedleni, migranci i uchodźcy, dzieci ulicy, bezdomni, ofiary handlu ludźmi itp.);

e) ponadto dokumenty zgromadzeń kontynentalnych zauważają, że konieczne jest utrzymanie związku między nawróceniem synodalnym a opieką nad ofiarami i osobami marginalizowanymi w Kościele; w szczególności kładą duży nacisk na potrzebę uczenia się praktykowania sprawiedliwości jako sposobu przyjmowania skrzywdzonych przez członków Kościoła, zwłaszcza ofiar i poszkodowanych we wszystkich formach nadużyć;

f) wsluchiwanie się w głosy najczęściej lekceważone jest wskazywane jako droga do wzrastania w miłości i sprawiedliwości, o których świadczy Ewangelia.

Pytanie do rozeznania

Jakie kroki może podjąć Kościół synodalny, aby coraz bardziej naśladować swojego Mistrza i Pana, który idzie ze wszystkimi z bezwarunkową miłością i głosi pełnię prawdy Ewangelii?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Z jaką postawą podchodzimy do świata? Czy dostrzegamy w nim dobro, a jednocześnie angażujemy się w prorockie ganieńcze głoszenie wszystkiego, co narusza godność osób, wspólnot ludzkich i stworzenia?

2) Jak możemy przemówić proroczym głosem, odkrywając przyczyny zła, bez dodatkowego rozbijania naszych wspólnot? Jak możemy stać się Kościołem, który nie ukrywa konfliktów i nie boi się zachować przestrzeni dla niezgody?

3) Jak możemy przywrócić bliskość i troskliwe relacje jako sedno misji Kościoła, idąc z ludźmi zamiast mówić o nich lub do nich?

4) Zgodnie z posynodalną adhortacją apostolską *Christus vivit*, jak możemy iść razem z młodymi ludźmi? W jaki sposób „opcja preferencyjna na rzecz młodych” może znaleźć się w sercu naszych strategii duszpasterskich w kluczu synodalnym?

5) W jaki sposób możemy kontynuować podejmowanie konkretnych kroków w celu zapewnienia sprawiedliwości ofiarom i poszkodowanym w wyniku nadużyć seksualnych, duchowych, ekonomicznych, związanych z władzą i sferą sumienia, których dopuścili się ludzie pełniący posługę lub wykonujący zadania kościelne?

6) Jak możemy tworzyć przestrzenie, w których ci, którzy czują się zranieni przez Kościół i niemile widziani przez wspólnotę, będą mogli czuć się dostrzeżeni, mile widziani, nieosądzani i swobodnie zadawać pytania? W świetle posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, jakie konkretne kroki są potrzebne, aby dotrzeć do osób, które czują się wykluczone z Kościoła z powodu swojej uczuciowości i seksualności (np. rozwiedzeni w ponownych związkach, osoby w małżeństwach poligamicznych, osoby LGBTQ+ itp.)

7) Jak możemy być bardziej otwarci i przyjmujący wobec migrantów i uchodźców, mniejszości etnicznych i kulturowych i rdzennych społeczności, które są od dawna częścią Kościoła, ale często znajdują się na marginesie? Jak możemy świadczyć, że ich obecność jest darem?

8) Jakie bariery fizyczne i kulturowe musimy usunąć, aby osoby niepełnosprawne mogły czuć się pełnoprawnymi członkami wspólnot?

9) W jaki sposób można zwiększyć wkład osób starszych w życie wspólnoty chrześcijańskiej i społeczeństwa?

B 1.3 Jak może rozwijać się dynamiczna relacja wymiany darów między Kościołami?

Komunia, do której powołany jest Kościół, jest dynamiczną relacją wymiany darów, świadczącą o transcendentnej jedności w różnorodności. Jednym z najważniejszych darów dotychczasowej drogi synodalnej jest ponowne odkrycie bogactwa różnorodności i głębi wzajemnych więzi. Ta różnorodność i wzajemne więzi nie są zagrożeniem, ale stanowią kontekst do głębszego przyjęcia naszej jedności stworzenia, powołania i przeznaczenia.

Na poziomie lokalnym Kościoła proces synodalny był przeżywany z zapałem i ożywieniem, zwłaszcza gdy odbywały się rozmowy w Duchu Świętym. DTC starało się wydobyć różne formy tej żywotności, podkreślając jednocześnie niezwykłą zbieżność w zagadnieniach i tematach, które pojawiły się w różnych kontekstach. Podczas zgromadzeń kontynentalnych niektóre aspekty życia Kościoła w bardzo różnych kontekstach zostały odkryte jako cenny dar. Jednocześnie pogłębiono relację z różnorodnością, która charakteryzuje różne obszary: są różnice między Kościołami na tym samym kontynencie, a także różnice w wyrażaniu katolicyzmu ze względu na obecność łacińskich i wschodnich wspólnot katolickich na tym samym obszarze, często w wyniku fal migracji i tworzenia się wspólnot w diasporze. W rzeczywistości, jak zauważyło jedno ze zgromadzeń kontynentalnych, doświadczyliśmy siebie bardzo konkretnie jako „wspólnoty wspólnot”, dostrzegając dary, które w związku z tym otrzymujemy i napięcia, które mogą się pojawiać.

Spotkania te doprowadziły do wspólnych obserwacji, a także do wyraźnych wniosków:

a) pożądanym jest, aby różne tradycje poszczególnych obszarów i Kościołów były usłyszane i uczestniczyły w dyskusji eklesjalnej i teologicznej, często naznaczonej głosami łacińskimi/zachodnimi. Godność ochrzczonych jest uznawana za kluczowy punkt w wielu kontekstach; podobnie, w szczególności dla wielu członków katolickich Kościołów wschodnich, Misterium Paschalne celebrowane w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej pozostaje w centrum refleksji nad tożsamością chrześcijan i Kościoła synodalnego;

b) Katolickie Kościoły wschodnie mają długie i wybitne doświadczenie synodalności, dzielone z Kościołami prawosławnymi, tradycję, na którą pragną zwrócić uwagę w dyskusjach i rozeznawaniu tego procesu synodalnego;

c) podobnie, istnieją specyficzne i szczególne realia, z którymi wschodni chrześcijanie w diasporze muszą się zmierzyć w nowych kontekstach, wraz z ich prawosławnymi braćmi i siostrami. Pożądane jest, aby katolickie Kościoły wschodnie w diasporze mogły zachować swoją tożsamość i być uznawane za coś więcej niż tylko wspólnoty etniczne, tj. za Kościoły *sui iuris* z bogatymi tradycjami duchowymi, teologicznymi i liturgicznymi, które przyczyniają się do misji Kościoła dzisiaj, w kontekście globalnym.

Pytanie do rozeznania

W jaki sposób każdy Kościół lokalny, podmiot misji w kontekście, w którym żyje, może wzmacniać, promować i integrować wymianę darów z innymi Kościołami lokalnymi, wpisując się w horyzont jednego Kościoła katolickiego? Jak można pomóc Kościołom

lokalnym w promowaniu katolicyzmu Kościoła w harmonii między jednością a różnorodnością, zachowującą specyfikę każdego z nich?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Jak zwiększyć świadomość, że jeden i katolicki Kościół już od samego początku niesie ze sobą bogatą i wieloraką różnorodność?

2) W jaki sposób różne Kościoły lokalne mogą udzielać sobie wzajemnej pomocy, aby korzystać z wymiany darów eklesjalnych i przejawiać komunie kościelną w liturgii, duchowości, duszpasterstwie i refleksji teologicznej? W szczególności, w jaki sposób możemy uaktywnić wymianę doświadczeń i wizji synodalności między katolickimi Kościołami wschodnimi a Kościołem łacińskim?

3) W jaki sposób Kościół łaciński mógłby zwiększyć swoją otwartość na duchowe, teologiczne i liturgiczne tradycje katolickich Kościołów wschodnich?

4) W jaki sposób katolickie Kościoły wschodnie w diasporze mogą zachować swoją tożsamość i zostać uznane za coś więcej niż tylko wspólnoty etniczne?

5) Niektóre Kościoły żyją w warunkach wielkiej niepewności. W jaki sposób inne Kościoły mogą wziąć na siebie ich cierpienia i zadbać o ich potrzeby, wcielając w życie nauczanie apostoła Pawła, który prosił wspólnoty w Grecji, aby hojnie wspierały wspólnotę w Jerozolimie: „niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość” (2 Kor 8, 14)? Jaką rolę w tym względzie mogą odegrać organizacje światowe oraz organizacje Stolicy Apostolskiej zajmujące się postugą charytatywną?

6) W jaki sposób można brać pod uwagę i doceniać wkład i doświadczenia Kościołów lokalnych w opracowanie Magisterium i norm kościelnych na poziomie uniwersalnym?

7) Jak w coraz bardziej zglobalizowanym i połączonym świecie możemy rozwinąć strukturę relacji między Kościołami lokalnymi tego samego regionu, a także różnych kontynentów? W jaki sposób rosnąca mobilność ludzi, a tym samym obecność społeczności migrantów, mogą stać się okazją do budowania więzi między Kościołami i wymiany darów? Jak radzić sobie z konstruktywnymi napięciami i nieporozumieniami, które mogą powstać między wiernymi różnych kultur i tradycji?

8) W jaki sposób globalne instytucje Kościoła, począwszy od tych podlegających Stolicy Apostolskiej i dykasteriom Kurii Rzymskiej, mogą wspierać przepływ darów między Kościołami?

9) W jaki sposób wymiana doświadczeń i darów może być skuteczna i owocna nie tylko między różnymi Kościołami lokalnymi, ale także między różnymi powołaniami, charyzmatami i duchowościami Ludu Bożego: instytucjami życia konsekrowanego i stowarzyszeniami życia apostołowego, stowarzyszeniami i ruchami świeckich, nowymi wspólnotami? Jak można zapewnić uczestnictwo wspólnot życia kontemplacyjnego w tym procesie?

B 1.4 W jaki sposób Kościół synodalny może lepiej wypełniać swoje posłannictwo poprzez odnowione zaangażowanie ekumeniczne?

„Droga synodalności, na której znajduje się Kościół katolicki, jest i musi być ekumeniczna, tak jak ekumeniczna jest droga synodalna”¹¹. Synodalność jest wspólnym wyzwaniem, które dotyczy wszystkich wierzących w Chrystusa, tak jak ekumenizm jest przede wszystkim wspólną drogą (*syn-odos*) przemierzaną razem z innymi chrześcijanami. Synodalność i ekumenizm to dwie ścieżki, którymi należy kroczyć razem, mając wspólny cel: coraz lepsze chrześcijańskie świadectwo. Może to przybrać formę współistnienia w „ekumenizmie życia” na różnych poziomach, w tym małżeństw międzywyznaniowych, a także najwyższego aktu świadectwa wiary w Chrystusa – w ekumenizmie męczeństwa.

Ekumeniczne implikacje zobowiązania do budowania Kościoła synodalnego są różne:

a) w jednym chrzcie wszyscy chrześcijanie uczestniczą w *sensus fidei*, czyli nadprzyrodzonym zmyśle wiary (por. LG 12), dlatego w Kościele synodalnym wszyscy muszą być z uwagą słuchani;

b) droga ekumeniczna jest wymianą darów, a jednym z darów, które katolicy mogą otrzymać od innych chrześcijan, jest właśnie ich doświadczenie synodalne (por. EG 246). Ponowne odkrycie synodalności jako konstytutywnego wymiaru Kościoła jest owocem dialogu ekumenicznego, zwłaszcza z prawosławnymi;

c) ruch ekumeniczny jest laboratorium synodalności, w szczególności metodologia dialogu i budowania konsensusu eksperymentowana na różnych poziomach w jego ramach może być źródłem inspiracji;

d) synodalność jest częścią „ciągłej reformy” Kościoła, ze świadomością, że to przede wszystkim poprzez wewnętrzną reformę, w której synodalność odgrywa istotną rolę, Kościół katolicki zbliża się do innych chrześcijan (por. UR 4.6);

e) istnieje wzajemny związek między porządkiem synodalnym Kościoła katolickiego a wiarygodnością jego zaangażowania ekumenicznego;

f) pewien rodzaj synodalności między Kościołami ma miejsce za każdym razem, gdy chrześcijanie różnych tradycji spotykają się w imię Jezusa Chrystusa na wspólnej modlitwie, działaniu i świadectwie, a także regularnych konsultacjach i uczestnictwie w odpowiednich procesach synodalnych.

Wszystkie dokumenty końcowe Zgromadzeń Kontynentalnych podkreślają ścisły związek między synodalnością i ekumenizmem, a niektóre poświęcają im całe rozdziały. Rzeczywiście, zarówno synodalność, jak i ekumenizm są zakorzenione w godności chrzcielnej całego Ludu Bożego; zachęcają do odnowionego zaangażowania w oparciu o wizję misyjnego Kościoła

¹¹ FRANCISZEK, *Przemówienie do Jego Świątobliwości Mar Awa III Katolikosy-Patriarchy Asyryjskiego Kościoła Wschodu*, 19 listopada 2022.

synodalnego; są z natury procesami słuchania i dialogu oraz zachęcają do wzrastania w komunii, która nie jest jednolitością, ale jednością w uzasadnionej różnorodności; podkreślają potrzebę ducha współodpowiedzialności, ponieważ nasze postanowienia i działania na różnych poziomach wpływają na wszystkich członków Ciała Chrystusa; są duchowymi formami pokuty, przebaczenia i pojednania w dialogu nawrócenia, który może prowadzić do uzdrowienia historii.

Pytanie do rozeznania

W jaki sposób doświadczenie i owoce drogi ekumenicznej mogą pomóc w budowaniu bardziej synodalnego Kościoła katolickiego; w jaki sposób synodalność może pomóc Kościołowi katolickiemu lepiej odpowiedzieć na modlitwę Jezusa: „aby wszyscy stanowili jedno..., aby świat uwierzył” (J 17, 21)?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Synod ten jest sposobnością do uczenia się od innych Kościołów i Wspólnot kościelnych oraz do „zebrania tego, co Duch w nich zasiał jako dar również dla nas” (EG 246). Czego katolicy mogą (ponownie) nauczyć się z doświadczeń synodalnych innych chrześcijan i ruchu ekumenicznego?

2) W jaki sposób można wspierać czynny udział całego Ludu Bożego w ruchu ekumenicznym? W szczególności, jaki może być wkład życia konsekrowanego, małżeństw i rodzin z różnych Kościołów, ludzi młodych, ruchów kościelnych i wspólnot ekumenicznych?

3) W jakich obszarach konieczne jest uzdrowienie historii w odniesieniu do stosunków z innymi Kościołami i Wspólnotami kościelnymi? Jak możemy wspólnie budować „nowe oblicze pamięci”?

4) W jaki sposób można ulepszyć naszą współpracę z chrześcijanami wszystkich tradycji? W jaki sposób wspólne upamiętnienie 1700. rocznicy Soboru Nicejskiego (325-2025) może stanowić do tego okazję?

5) „Biskupia służba jedności jest ściśle związana z synodalnością”¹². W jaki sposób biskup jako „widzialna zasada i fundament jedności” (LG 23), jest powołany do wspierania ekumenizmu w sposób synodalny w swoim Kościele lokalnym?

6) W jaki sposób obecny proces synodalny może przyczynić się do „znalezienia takiej formy sprawowania prymatu, która nie odrzucając bynajmniej istotnych elementów tej misji, byłaby otwarta na nową sytuację”¹³?

¹² PAPIESKA RADA DS. POPIERANIA JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Biskup i jedność chrześcijan. Vademecum ekumeniczne*, 4 grudnia 2020, 4.

¹³ JAN PAWEŁ II, enc. *Ut unum sint*, 25 maja 1995, 95; cytowane w EG 32 i EC 10.

7) W jaki sposób katolickie Kościoły wschodnie mogą pomagać, wspierać i zachęcać Kościół łaciński do wspólnego zaangażowania synodalnego i ekumenicznego? W jaki sposób Kościół łaciński może wspierać i krzewić tożsamość katolickich wiernych wschodnich w diasporze?

8) W jaki sposób ekumeniczne motto papieża Franciszka „idąc, modląc się i pracując razem”¹⁴ może pobudzić odnowione zaangażowanie na rzecz jedności chrześcijan w sposób synodalny?

¹⁴ FRANCISZEK, *Przemówienie do uczestników modlitwy ekumenicznej*, Centrum Ekumeniczne WCC (Genewa), 21 czerwca 2018.

B 1.5 Jak możemy docenić i czerpać z bogactwa kultur oraz rozwijać dialog z religiami w świetle Ewangelii?

Słuchanie ludzi wymaga umiejętności słuchania kultur, w których żyją, ze świadomością, że każda kultura nieustannie się rozwija. Kościół synodalny musi nauczyć się, jak lepiej wyrażać Ewangelię w lokalnych kulturach i kontekstach, poprzez rozeznanie, wychodząc od przekonania, że Duch daje mu taką przestrzeń, że może przyjąć każdą kulturę bez wykluczenia. Dowodem na to jest fakt, że Kościoły lokalne już teraz cechują się wielką różnorodnością, co jest błogosławieństwem: współistnieją w nich różne narodowości i grupy etniczne oraz wierzący z tradycji wschodniej i zachodniej. Bogactwo to jednak nie zawsze jest łatwe we współistnieniu i może stać się źródłem podziałów i konfliktów.

Co więcej, nasze czasy są naznaczone dominującą wszechobecnością nowej kultury, środowiska cyfrowego i nowych mediów. Jak pokazuje inicjatywa Synodu Cyfrowego, Kościół jest już tam obecny, zwłaszcza poprzez działania wielu chrześcijan, w tym wielu młodych. To, czego wciąż brakuje, to pełna świadomość potencjału, jaki to środowisko stwarza dla ewangelizacji i refleksja nad wyzwaniem, jakie ono stawia, zwłaszcza w aspekcie antropologicznym.

Z dokumentów Zgromadzeń Kontynentalnych wyłaniają się różne napięcia, które nie powinny być tłumione, ale doceniane jako źródła dynamiki:

a) w relacji między Ewangelią a lokalnymi kulturami, z różnymi doświadczeniami i stanowiskami. Niektórzy uważają przyjmowanie tradycji Kościołów z innych obszarów za rodzaj kolonializmu. Inni wierzą, że Duch Święty działa w każdej kulturze, czyniąc ją zdolną do wyrażenia prawd wiary chrześcijańskiej. Jeszcze inni sądzą, że chrześcijanie nie mogą przyjmować ani adaptować przedchrześcijańskich praktyk kulturowych;

b) w relacjach między chrześcijaństwem a innymi religiami. Obok owocnych doświadczeń dialogu i zaangażowania z wyznawcami innych religii, pojawiają się również zmagania i ograniczenia, oznaki nieufności, konflikty religijne, a nawet prześladowania, bezpośrednie lub pośrednie. Kościół pragnie budować mosty dla promowania pokoju, pojednania, sprawiedliwości i wolności, ale są też okoliczności, które wymagają od nas wielkiej cierpliwości i nadziei, że sprawy mogą się zmienić;

c) w relacji między Kościołem z jednej strony a kulturą zachodnią i formami kolonizacji kulturowej z drugiej. W świecie działają siły, które sprzeciwiają się misji Kościoła, począwszy od ideologii filozoficznych, ekonomicznych i politycznych opartych na założeniach przeciwnych wierze. Nie wszyscy postrzegają te napięcia w ten sam sposób, na przykład w odniesieniu do zjawiska sekularyzacji, które niektórzy widzą jako zagrożenie, a inni jako szansę. Czasami napięcie to jest rozumiane w sposób uproszczony jako starcie między tymi, którzy pragną zmian, a tymi, którzy się ich obawiają;

d) w stosunkach między społecznościami rdzennymi a zachodnimi modelami działań misyjnych. Wielu katolickich misjonarzy wykazało się wielkim poświęceniem i wielkodusznością w dzieleniu się swoją wiarą, ale w niektórych przypadkach ich działanie utrudniło lokalnym kulturom wkład w budowanie Kościoła;

e) w stosunkach między wspólnotą chrześcijańską a młodymi ludźmi, z których wielu czuje się wykluczonymi z powodu niezrozumiałego dla nich języka używanego w kręgach kościelnych.

Napięcia te muszą być najpierw rozwiązane poprzez rozeznanie na poziomie lokalnym, ponieważ nie istnieją tu gotowe recepty. Zgromadzenia kontynentalne podkreśliły osobiste i wspólnotowe postawy, które mogą być pomocne: postawa pokory i szacunku, umiejętność słuchania i wspierania prawdziwego dialogu w Duchu, gotowość do zmiany, przyjęcie paschalnej dynamiki śmierci i zmartwychwstania również w odniesieniu do konkretnych form, jakie przybiera życie Kościoła, kształcenie w rozeznawaniu kulturowym, w konfrontacji wrażliwości i duchowości oraz w byciu blisko ludzi z różnych kultur.

Pytanie do rozeznania

Jak sprawić, by głoszenie Ewangelii było komunikatywne i dostrzegalne w różnych kontekstach i kulturach, aby sprzyjać spotkaniu z Chrystusem mężczyzn i kobiet naszych czasów? Jakie więzi możemy nawiązać z wierzącymi innych religii, rozwijając kulturę spotkania i dialogu?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

- 1) Za pomocą jakich narzędzi Kościoły lokalne odczytują i rozeznają kultury, w których funkcjonują? Jak mogą, w świetle Ewangelii, szanować i doceniać kultury różnych lokalnych środowisk? Jakie możliwości mogą stworzyć, aby w sposób konstruktywny ponownie odczytać nauczanie Kościoła w świetle lokalnych kultur?
- 2) Jakie obszary są dostępne dla kultur mniejszościowych i migracyjnych, aby mogły znaleźć wyraz w lokalnych Kościołach?
- 3) Różne diecezje, konferencje episkopatów, zgromadzenia kontynentalne przedstawiły pragnienie, aby na nowo wyrazić życie wspólnotowe, a zwłaszcza liturgię, zgodnie z lokalnymi kulturami, w procesie stałej inkulturacji. Jaką dynamikę synodalną możemy wdrożyć, aby spełnić to pragnienie?
- 4) W jaki sposób można wspierać szkolenie w zakresie rozeznawania kulturowego? Jak wspierać, kształcić i doceniać charyzmaty i zadania „tłumaczy”, czyli tych, którzy pomagają budować mosty między religiami, kulturami i ludźmi?
- 5) Do jakich gestów pojednania i pokoju z innymi religiami czujemy się wezwani? Jak konstruktywnie radzić sobie z uprzedzeniami, napięciami i konfliktami? Jak dawać świadectwo Ewangelii w krajach, w których Kościół jest mniejszością, bez osłabiania świadectwa wiary, ale także bez zbytniego narażania chrześcijan na groźby i prześladowania?
- 6) Jak szczerze, proroczo i konstruktywnie radzić sobie z zależnościami między kulturą zachodnią a innymi kulturami, także w Kościele, unikając form kolonializmu?

7) Dla niektórych zsekularyzowane społeczeństwo jest zagrożeniem, któremu należy się przeciwstawić, dla innych jest faktem, który należy przyjąć, a dla jeszcze innych jest źródłem natchnienia i szansą. Jak Kościoły mogą pozostać w dialogu ze światem, nie stając się światowymi?

8) Jak możemy stworzyć możliwości rozeznawania w środowiskach cyfrowych? Jakie formy współpracy i jakie struktury musimy stworzyć w służbie ewangelizacji w środowisku, które pomija wymiar realny?

B2. Współodpowiedzialni w MISJI

Jak dzielić się darami i zadaniami w służbie Ewangelii?

B 2.1 Jak razem podążać w kierunku wspólnej świadomości znaczenia i treści misji?

Misją Kościoła jest głoszenie Ewangelii i uobecnianie Chrystusa poprzez dar Ducha Świętego. To zadanie należy do wszystkich ochrzczonych (por. EG 120): synodalność jest z natury misyjna, a sama misja jest działaniem synodalnym. Jesteśmy nieustannie zapraszani do wzrastania w naszej odpowiedzi na to wezwanie, w kluczu synodalnym odnawiając sposób, w jaki Kościół wypełnia swoje posłannictwo. W przemyśleniach zgromadzeń kontynentalnych misja ta wyraża wielość wymiarów, które należy zharmonizować, a nie przeciwstawiać sobie, w integralnej perspektywie promowanej przez *Evangelii nuntiandi* i podjętej przez *Evangelii gaudium*. Na przykład:

a) żarliwe wezwanie do odnowy życia liturgicznego Kościoła lokalnego jako miejsca przepowiadania przez Słowo i Sakrament, z podkreśleniem jakości przepowiadania i języka liturgii. To ostatnie wymaga właściwej równowagi między jednością Kościoła, wyrażającą się także w jedności obrządku, a uprawnionymi odmianami, które właściwa inkulturacja należycie uwzględnia¹⁵;

b) podkreśla się pragnienie Kościoła ubogiego i bliskiego cierpiącym, zdolnego do ewangelizacji poprzez praktykowanie bliskości i miłości, podążanie śladami Pana i świadectwo zaangażowania aż po męczeństwo: jest to „samarytańskie” powołanie Kościoła. Przypominane są sytuacje, w których Kościół zadaje rany i te, w których ich doznaje: bez troski o zaangażowane osoby sytuacje te stają się przeszkodą w dawaniu świadectwa o miłości Boga i prawdzie Ewangelii;

c) kluczem do prorockiego przeciwstawienia się nowym i niszczycielskim kolonializmom jest otwarcie miejsc dobrowolnej służby, inspirowanych naśladowaniem Chrystusa, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć (por. Mk 10, 45). Są to miejsca, w których można zaspokoić podstawowe ludzkie potrzeby, gdzie ludzie czują się mile widziani, a nie osądzeni, gdzie mogą swobodnie zadawać pytania o podstawy naszej nadziei (por. 1 P 3, 15), gdzie mogą swobodnie odchodzić i powracać. Dla Kościoła synodalnego misja jest zawsze budowaniem z innymi, a nie tylko dla innych;

d) również w środowisku cyfrowym, które Kościół odkrywa jako sposobność do ewangelizacji, budowanie sieci relacji umożliwia ludziom, którzy często w nim przebywają, zwłaszcza młodym, eksperymentowanie z nowymi sposobami wspólnego podążania. Inicjatywa Synodu

¹⁵ Por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Varietates legitimae*, 25 stycznia 1994.

Cyfrowego zwraca uwagę Kościoła na rzeczywistość osoby ludzkiej jako istoty komunikującej się, także poprzez sieć medialną, która kształtuje nasz współczesny świat.

Pragnieniu wzrastania w zaangażowaniu misyjnym nie przeszkadza świadomość ograniczeń wspólnot chrześcijańskich i uznanie ich niepowodzeń; wręcz przeciwnie, ruch wychodzenia z siebie pod wpływem wiary, nadziei i miłości jest sposobem na stawienie czoła tej niewystarczalności. Wraz z podkreśleniem tego pragnienia, Zgromadzenia Kontynentalne wyrażają również brak jasności i wspólnego rozumienia znaczenia, zakresu i treści misji Kościoła lub kryteriów wyrażania bodźców do działania w różnych kierunkach. Utrudnia to nasze wspólne podążanie i dzieli nas; stąd potrzeba większej formacji oraz miejsc konfrontacji i dialogu, w kluczu synodalnym, między różnymi perspektywami, duchowościami i odczuciami, które składają się na bogactwo Kościoła.

Pytanie do rozeznania

Jak przygotowany i wyposażony jest dzisiejszy Kościół do misji głoszenia Ewangelii z przekonaniem, w wolności ducha i skutecznie? W jaki sposób perspektywa Kościoła synodalnego przekształca rozumienie misji i pozwala na wyrażenie jej różnych wymiarów? W jaki sposób doświadczenie wspólnego realizowania misji wzbogaca rozumienie synodalności?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Życie liturgiczne wspólnoty jest źródłem misji. W jaki sposób jego odnowa może być wspierana w synodalnej perspektywie wzmacniania posług, charyzmatów i powołań oraz oferowania przestrzeni przyjmowania i relacji?

2) W jaki sposób przepowiadanie, katecheza i praca duszpasterska mogą wspierać wspólną świadomość znaczenia i treści misji? Oraz faktu, że stanowi ona konkretne i skuteczne wezwanie dla każdego ochrzczonego?

3) Syntezy konferencji episkopatów i zgromadzeń kontynentalnych stanowczo wzywają do „opcji preferencyjnej” na rzecz młodzieży i rodzin, która uznaje ich za podmioty, a nie przedmioty troski duszpasterskiej. W jaki sposób ta misyjna odnowa synodalna Kościoła może być realizowana, również poprzez wdrażanie ustaleń Synodów z lat 2014-2015 i 2018?

4) Dla dużej części Ludu Bożego misja realizuje się poprzez „zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej” (LG 31; por. także AA 2). Jak możemy podnieść świadomość, że aktywność zawodowa, zaangażowanie społeczne i polityczne, wolontariat są obszarami, w których realizowana jest misja? Jak pomagać i wspierać tych, którzy wypełniają tę misję w szczególnie wrogich i trudnych środowiskach?

5) Nauka społeczna Kościoła jest często postrzegana jako dziedzina ekspertów i teologów, oderwana od codziennego życia wspólnot. W jaki sposób można zachęcić Lud Boży do jej ponownego przyjęcia jako źródła misji?

6) Środowisko cyfrowe kształtuje obecnie życie społeczeństwa. W jaki sposób Kościół może skuteczniej realizować w nim swoją misję? W jaki sposób głoszenie, towarzyszenie i opieka powinny być skonfigurowane na nowo w tym środowisku? W jaki sposób można odpowiednio docenić zaangażowanie misyjne w tym środowisku i zapewnić odpowiednie drogi formacji dla tych, którzy je realizują? W jaki sposób można zachęcać do zaangażowania młodych ludzi, współodpowiedzialnych za misję Kościoła w tej przestrzeni?

7) W wielu obszarach realizacja misji wymaga od nas współpracy z różnymi osobami i organizacjami o rozmaitych inspiracjach: wiernymi innych Kościołów i Wspólnot kościelnych, wyznawcami innych religii, kobietami i mężczyznami dobrej woli. Czego uczyliśmy się „idąc razem” z nimi i jak możemy się do tego lepiej przygotować?

B 2.2 Co zrobić, aby Kościół synodalny był również Kościołem misyjnym „całkowicie służebnym”?

Wszystkie zgromadzenia kontynentalne odnoszą się do posług w Kościele, często w bardzo wyrazisty sposób. Proces synodalny przywraca pozytywną wizję posług, która postrzega święcenia w ramach szerszej posługi kościelnej, bez przeciwieństw. Pojawia się również pewna pilna potrzeba rozeznania pojawiających się charyzmatów i odpowiednich form sprawowania posług chrzcielnych (ustanowionych, nadzwyczajnych i *de facto*) w ramach Ludu Bożego, uczestników prorockiej, kapłańskiej i królewskiej funkcji Chrystusa. Niniejszy arkusz skupia się na tej ostatniej, podczas gdy w innych znajduje miejsce kwestia relacji z posługą święceń i obowiązkami biskupów w Kościele synodalnym. W szczególności:

a) Istnieje wyraźne wezwanie do przewycięzenia wizji, która rezerwuje tylko dla wyświęconych szafarzy (biskupów, prezbiterów, diakonów) każdą aktywną funkcję w Kościele, ograniczając udział ochrzczonych do podrzędnej współpracy. Nie umniejszając uznania dla daru sakramentu święceń, posługi są rozumiane z punktu widzenia służebnej koncepcji całego Kościoła. Pojawia się pozytywne przyjęcie Soboru Watykańskiego II, z uznaniem godności chrzcielnej jako fundamentu uczestnictwa każdego człowieka w życiu Kościoła. Godność chrzcielna jest łatwo powiązana z kapłaństwem powszechnym jako korzeniem posług chrzcielnych, a nieodzowna relacja między kapłaństwem powszechnym a kapłaństwem służebnym zostaje potwierdzona, które są „są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane, jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym” (LG 10);

b) Podkreśla się, że najwłaściwszym miejscem do skutecznego uczestnictwa wszystkich w kapłaństwie Chrystusa, zdolnym do uwydatnienia święceń w ich specyfice, a jednocześnie do promowania posług chrzcielnych w ich różnorodności, jest Kościół lokalny, powołany do rozeznawania, które charyzmaty i posługi są użyteczne dla dobra wszystkich w konkretnym kontekście społecznym, kulturowym i kościelnym. Istnieje potrzeba nadania nowego impulsu szczególnemu uczestnictwu świeckich w ewangelizacji w różnych sferach życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego i politycznego, a także zwiększenia wkładu konsekrowanych mężczyzn i kobiet, z ich różnymi charyzmatami, w życie Kościoła lokalnego;

c) doświadczenie wspólnego podążania w Kościele lokalnym pozwala wyobrazić sobie nowe posługi w służbie Kościoła synodalnego. Często, odnosząc się do tekstu, koncepcji i języka LG 10-12, zgromadzenia kontynentalne proszą o większe uznanie posług chrzcielnych i możliwości ich realizacji w ramach zasady pomocniczości między różnymi płaszczyznami Kościoła. W tym duchu, na wiele z tych pytań można by odpowiedzieć poprzez bardziej dogłębną pracę synodalną w Kościołach lokalnych, gdzie, w oparciu o zasadę zróżnicowanego uczestnictwa w *tria munera* Chrystusa, łatwiej jest zachować jasną komplementarność między kapłaństwem powszechnym i kapłaństwem służebnym, z rozeznaniem określając posługi chrzcielne potrzebne wspólnocie.

d) Kościół „całkowicie służebny” niekoniecznie jest Kościołem „całkowicie z ustanowionych posług”. Istnieje zasadnie wiele posług, które wypływają z powołania chrzcielnego: posługi spontaniczne, niektóre uznane posługi, które nie są ustanowione, i inne, które poprzez ustanowienie otrzymują określoną formację, misję i stabilność. Wzrastanie jako Kościół

synodalny wiąże się ze zobowiązaniem do wspólnego rozeznawania, które posługi mają być tworzone lub promowane w świetle znaków czasu, jako odpowiedź w służbie światu.

Pytanie do rozeznania

W jaki sposób w Kościele możemy dążyć – w kluczu misyjnym – do rzeczywistej i skutecznej współodpowiedzialności za pełniejszą realizację powołań, charyzmatów i posług wszystkich ochrzczonych? W jaki sposób możemy zapewnić, że bardziej synodalny Kościół będzie również „Kościółem całkowicie służebnym”?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) W jaki sposób należy przeżywać celebrację chrztu, bierzmowania i Eucharystii, aby były one okazją do dawania świadectwa i promowania uczestnictwa i współodpowiedzialności wszystkich jako aktywnych uczestników życia i misji Kościoła? Jakie drogi formacyjne należy uruchomić, aby rozwijać w Kościele rozumienie posługi, która nie jest ograniczona do posługi wyświęconych?

2) Jak rozeznac w Kościele lokalnym posługi chrzcielne, ustanowione lub nie, niezbędne dla misji? Jakie obszary są dostępne do eksperymentowania na poziomie lokalnym? Jaką wartość należy przypisać tym posługom? Na jakich warunkach mogą być one podejmowane przez cały Kościół?

3) Czego możemy nauczyć się od innych Kościołów i wspólnot kościelnych w zakresie służebności i posług?

4) Współodpowiedzialność przejawia się i urzeczywistnia przede wszystkim w uczestnictwie wszystkich w misji: w jaki sposób można wzmocnić specyficzny wkład różnych charyzmatów i powołań (od tych związanych ze zdolnościami i umiejętnościami, w tym zawodowymi, poszczególnych osób, po te, które są natchnieniem dla instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, ruchów, stowarzyszeń itp.) w służbie harmonii zaangażowania wspólnotowego i życia kościelnego, zwłaszcza w Kościołach lokalnych?

5) Jak możemy tworzyć przestrzenie i formy skutecznego uczestnictwa we współodpowiedzialności za misję wiernych, którzy z różnych powodów znajdują się na marginesie życia wspólnotowego, ale którzy zgodnie z logiką Ewangelii mogą wnieść niezastąpiony wkład (osoby starsze i chore, osoby niepełnosprawne, ubodzy, osoby bez wykształcenia itp.)

6) Wiele osób doświadcza zaangażowania w budowanie sprawiedliwego społeczeństwa i troskę o wspólny dom jako odpowiedź na autentyczne powołanie i jako wybór życiowy, nawet kosztem bardziej dochodowych alternatyw zawodowych. Jak można myśleć o formach uznania tego zaangażowania, aby było jasne, że nie jest to osobista opcja, ale działanie, które konkretyzuje troskę Kościoła?

B 2.3 W jaki sposób Kościół naszych czasów może lepiej wypełniać swoją misję poprzez większe uznanie i promowanie godności chrzcielnej kobiet?

W chrzcie chrześcijanin wchodzi w nową więź z Chrystusem, a w Nim i przez Niego ze wszystkimi ochrzczoneymi, z całym rodzajem ludzkim i całym stworzeniem. Jako synowie i córki jednego Ojca, namaszczeni przez tego samego Ducha, na mocy tej samej więzi z Chrystusem, ochrzczeni są sobie nawzajem dani jako członki jednego ciała, w którym cieszą się równą godnością (por. Ga 3, 26-28). Faza słuchania potwierdziła świadomość tej rzeczywistości, wskazując, że musi ona znaleźć coraz bardziej konkretną realizację w życiu Kościoła również poprzez relacje obopólności, wzajemności i komplementarności między mężczyznami i kobietami:

a) W sposób zasadniczo jednomyślny, pomimo różnych perspektyw każdego kontynentu, wszystkie zgromadzenia kontynentalne wzywają do zwrócenia uwagi na doświadczenie, status i rolę kobiet. Doceniają wiarę, uczestnictwo i świadectwo tak wielu kobiet na całym świecie, świeckich i konsekrowanych, jako ewangelizatorek i często pierwszych formatorek w wierze, zwracając szczególną uwagę na ich wkład w „proroczy margines”, w odległych miejscach i problematycznych kontekstach społecznych;

b) Ponadto zgromadzenia kontynentalne wzywają do głębszej refleksji nad rzeczywistością niepowodzeń w relacjach, które są również niepowodzeniami strukturalnymi wpływającymi na życie kobiet w Kościele, zachęcając do ciągłego procesu nawrócenia, aby spróbować stać się pełniej tym, kim już jesteśmy w chrzcie. Priorytety Zgromadzenia Synodalnego obejmują zajęcie się sprawami radosnymi i napięciowymi, a także możliwościami przemiany i odnowy w sposobie, w jaki żyjemy w relacjach między mężczyznami i kobietami w Kościele, w tym w konkretności relacji między szafarzami ze święceniami, konsekrowanymi mężczyznami i kobietami oraz świeckimi mężczyznami i kobietami;

c) Podczas pierwszej fazy Synodu kwestie uczestnictwa kobiet, ich uznania, wzajemnie wspierających się relacji między mężczyznami i kobietami oraz obecności kobiet na stanowiskach odpowiedzialnych i kierowniczych pojawiły się jako kluczowe czynniki w poszukiwaniu sposobu przeżywania misji Kościoła w sposób bardziej synodalny. Kobiety, które uczestniczyły w pierwszej fazie, jasno wyraziły pragnienie: aby społeczeństwo i Kościół były miejscem wzrostu, aktywnego uczestnictwa i zdrowej przynależności dla wszystkich kobiet. Proszą Kościół, aby był u ich boku, aby towarzyszył i promował realizację tego pragnienia. W Kościele, który naprawdę chce być synodalny, te pytania muszą być podejmowane wspólnie i konkretne odpowiedzi muszą być budowane razem dla większego uznania godności chrzcielnej kobiet i walki z wszelkimi formami dyskryminacji i wykluczenia, których są ofiarami we wspólnocie Kościoła i społeczeństwie;

d) Wreszcie, zgromadzenia kontynentalne podkreślają różnorodność doświadczeń, punktów widzenia i perspektyw kobiet i proszą o uznanie tej różnorodności w pracach zgromadzenia synodalnego, unikając traktowania kobiet jako jednorodnej grupy lub abstrakcyjnego lub ideologicznego tematu do dyskusji.

Pytanie do rozeznania

Jakie konkretne kroki może podjąć Kościół, aby odnowić i zreformować swoje procedury, ustalenia instytucjonalne i struktury w celu umożliwienia większego docenienia i uczestniczenia kobiet, w tym w procesach zarządzania na wszystkich etapach procesów decyzyjnych, w tym podejmowania decyzji, w duchu komunii i z myślą o misji?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Kobiety odgrywają ważną rolę w przekazywaniu wiary, w rodzinach, w parafiach, w życiu konsekrowanym, w stowarzyszeniach i ruchach, w instytucjach świeckich, jako nauczycielki i katechetki. Jak dostrzec, wesprzeć, wspierać ich i tak już znaczący wkład? Jak go wzmocnić, aby nauczyć się być Kościołem coraz bardziej synodalnym?

2) Charyzmaty kobiet są już obecne i działają w dzisiejszym Kościele. Co możemy zrobić, aby je dostrzec i wspierać oraz dowiedzieć się, czego Duch Święty chce nas przez nie nauczyć?

3) Wszystkie zgromadzenia kontynentalne wzywają do zajęcia się zagadnieniem udziału kobiet w zarządzaniu, podejmowaniu decyzji, misji i posługach na wszystkich poziomach Kościoła, przy wsparciu odpowiednich struktur, tak aby nie pozostało to jedynie „ogólną aspiracją”.

a) W jaki sposób kobiety mogą zostać włączone do każdego z tych obszarów w większej mierze i na nowe sposoby?

b) W jaki sposób w życiu konsekrowanym kobiety mogą być lepiej reprezentowane w procesach zarządzania i podejmowania decyzji, lepiej chronione przed nadużyciami, a także sprawiedliwiej wynagradzane za swoją pracę?

c) W jaki sposób kobiety mogą przyczynić się do zarządzania, pomagając promować większą odpowiedzialność i przejrzystość oraz wzmacniać zaufanie do Kościoła?

d) Jak możemy pogłębić przemyślenia na temat wkładu kobiet w refleksję teologiczną i wspieranie wspólnot? Jak możemy dać przestrzeń i uznanie dla tego wkładu w formalnych procesach rozeznawania na każdym poziomie Kościoła?

e) Jakie nowe posługi można stworzyć, aby zapewnić środki i możliwości skutecznego uczestnictwa kobiet w procesach rozeznawania i ciałach decyzyjnych? W jaki sposób można zwiększyć współodpowiedzialność w procesach decyzyjnych w odległych miejscach i w problematycznych kontekstach społecznych, gdzie kobiety są często głównymi podmiotami opieki duszpasterskiej i ewangelizacji? W odpowiedziach otrzymanych podczas pierwszej fazy zauważono, że napięcia z wyświęconymi duchownymi pojawiają się w przypadku braku dynamiki współodpowiedzialności i wspólnych procesów decyzyjnych.

4) Większość Zgromadzeń kontynentalnych oraz syntezy licznych konferencji episkopatów wzywają do ponownego rozważenia kwestii dostępu kobiet do diakonatu. Czy można to uwzględnić i w jaki sposób?

5) W jaki sposób mężczyźni i kobiety mogą lepiej współpracować w pełnieniu posługi duszpasterskiej i wykonywaniu związanych z nią obowiązków?

B 2.4 Jak można docenić posługę święceń w jej relacji do posług chrzcielnych w perspektywie misyjnej?

Dokumenty końcowe zgromadzeń kontynentalnych wyrażają silne pragnienie zastanowienia się nad relacją między posługą święceń a posługami wynikającymi z chrztu, podkreślając trudność uczynienia tego w zwyczajnym życiu wspólnot. Proces synodalny stwarza cenną sposobność, aby w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II skupić się na korelacji między bogactwem powołań, charyzmatów i posług zakorzenionych w chrzcie z jednej strony, a posługą święceń z drugiej, postrzeganą jako dar i niezbywalne zadanie w służbie Ludowi Bożemu. W szczególności:

a) W perspektywie nakreślonej przez Sobór Watykański II potwierdza się konieczną relację między kapłaństwem powszechnym a kapłaństwem służebnym. Pomiędzy nimi nie ma przeciwstawienia, rywalizacji ani miejsca na roszczenia: trzeba jedynie uznać ich komplementarność;

b) Zgromadzenia kontynentalne wyrażają wyraźne uznanie dla daru kapłaństwa służebnego, a jednocześnie głębokie pragnienie jego odnowy w perspektywie synodalnej. Wskazują na trudności w zaangażowaniu części prezbiterów w proces synodalny i zauważają powszechne zaniepokojenie sprawowaniem posługi święceń, która nie jest dostosowana do wyzwań naszych czasów, z dala od życia i potrzeb ludzi, często ograniczona jedynie do sfery liturgiczno-sakramentalnej. Wyrażają także zaniepokojenie samotnością, w jakiej żyje wielu prezbiterów i podkreślają potrzebę troski o nich, przyjaźni z nimi i wsparcia;

c) Sobór Watykański II naucza, że „urząd kościelny, przez Boga ustanowiony, sprawowany jest w różnych stopniach święceń przy tych, którzy od starożytności już noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów” (LG 28). Ze zgromadzeń kontynentalnych wyłania się prośba, aby posługa święceń, w zróżnicowaniu zadań, była dla wszystkich żywym świadectwem komunii i służby w logice ewangelicznej darmowości. Wyrażają również pragnienie, aby biskupi, prezbiterzy i diakoni sprawowali swoją posługę w stylu synodalnym, aby dostrzegali i wzmacniali dary i charyzmaty obecne we wspólnocie, aby zachęcali i towarzyszyli procesom wspólnotowego podejmowania misji, aby byli gwarancją podejmowania decyzji zgodnych z Ewangelią i wsłuchiwania się w Ducha Świętego. Potrzebna jest również odnowa programów seminaryjnych, aby były one bardziej ukierunkowane synodalnie i bardziej w łączności z całym Ludem Bożym;

d) w odniesieniu do tej koncepcji święceń w służbie życia chrzcielnego podkreśla się, że klerykalizm jest siłą, która izoluje, oddziela i osłabia zdrowy i w pełni służebny Kościół, a formacja jest ukazana jako uprzywilejowany sposób skutecznego przewyciężenia go. Podkreśla się również, że klerykalizm nie jest domeną wyłącznie wyświęconych szafarzy, ale na różne sposoby działa we wszystkich częściach Ludu Bożego;

e) w wielu regionach zaufanie do wyświęconych szafarzy, osób sprawujących urzędy kościelne, instytucji kościelnych i Kościoła jako całości jest podważane z powodu konsekwencji „skandalu nadużyć popełnianych przez członków duchowieństwa lub osoby posiadające urząd kościelny: przede wszystkim nadużyć wobec nieletnich i osób bezbronnych, ale także nadużyć innego rodzaju (duchowych, seksualnych, ekonomicznych, dotyczących władzy, sumienia). Jest to

otwarta rana, która nadal zadaje ból ofiarom i ocalałym, ich rodzinom i społecznościom” (DTC 20).

Pytanie do rozeznania

Jak promować w Kościele mentalność i konkretne formy współodpowiedzialności, w których relacja między posługą chrzcielną a posługą wyświęconych jest owocna? Jeśli Kościół jest całkowicie służebny, jak możemy rozumieć specyficzne dary wyświęconych szafarzy w ramach jednego Ludu Bożego w perspektywie misyjnej?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Jaki związek z posługą chrzcielną ma posługa prezbiterów, którzy „wyświęceni są, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży” (LG 28)? Jaki związek ma ten potrójny urząd wyświęconych szafarzy z Kościołem jako ludem prorockim, kapłańskim i królewskim?

2) W Kościele lokalnym prezbiterzy „stanowią wraz ze swym biskupem jedno grono kapłańskie (*presbyterium*)” (LG 28). W jaki sposób ta jedność między biskupem a jego *presbyterium* może wzrastać, aby skuteczniej służyć Ludowi Bożemu powierzonymu opiece biskupa?

3) Kościół jest ubogacony posługą wielu prezbiterów, którzy należą do instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowego. W jaki sposób ich posługa, nacechowana charyzmatem instytutu, do którego należą, może promować Kościół bardziej synodalny?

4) Jak rozumieć posługę diakona stałego w misyjnym Kościele synodalnym?

5) Jakie mogą być wytyczne dla reformy programów kształcenia w seminariach i szkołach teologicznych zgodnie z synodalną koncepcją Kościoła? W jaki sposób formacja prezbiterów może zbliżyć ich do procesów duszpasterskich i życia tej części Ludu Bożego, do służenia której są powołani?

6) Jakie drogi formacji należy uruchomić, aby rozwijać w Kościele rozumienie służebności, która nie jest ograniczona do posługi święceń, ale jednocześnie ją umacnia?

7) Jak wspólnie rozeznąć, w jaki sposób klerikalizm wyświęconych szafarzy i świeckich uniemożliwia pełne wyrażenie powołania wyświęconych szafarzy w Kościele, a także innych członków Ludu Bożego? Jak możemy wspólnie znaleźć sposoby na jego przezwyciężenie?

8) Czy jest możliwe, szczególnie w miejscach, gdzie liczba wyświęconych szafarzy jest bardzo niska, aby osoby świeckie przyjęły rolę liderów wspólnot? Jakie ma to implikacje dla rozumienia posługi wyświęconych?

9) Czy możliwe jest, jak proponują niektóre kontynenty, rozpoczęcie refleksji nad możliwością rewizji, przynajmniej w niektórych obszarach, zasad dotyczących dostępu żonatych mężczyzn do prezbiteratu?

10) W jaki sposób pojęcie posługi święceń i formacja kandydatów mogą być bardziej zakorzenione w wizji misyjnego Kościoła synodalnego i przyczynić się do zapobiegania nawrotom nadużyć seksualnych i innych?

B 2.5 Jak odnawiać i wspierać posługę biskupa w misyjnej perspektywie synodalnej?

Posługa biskupa jest zakorzeniona w Piśmie Świętym i rozwijana w Tradycji zgodnie z wolą Chrystusa. Wierny tej Tradycji Sobór Watykański II przedstawił bardzo bogatą doktrynę o biskupach, „następcach Apostołów, którzy wraz z następcą Piotra, Namiestnikiem Chrystusowym, i widzialną Głową całego Kościoła, zarządzają domem Boga żywego” (LG 18). Rozdział *Lumen gentium* poświęcony hierarchicznej konstytucji Kościoła potwierdza sakramentalność episkopatu i na tej podstawie rozwija temat kolegialności (LG 22-23) oraz posługi biskupiej jako sprawowania trzech urzędów (*tria munera*, LG 24-27). Synod Biskupów został następnie ustanowiony jako organ, który pozwoliłby biskupom uczestniczyć wraz z Biskupem Rzymu w trosce o cały Kościół. Zaproszenie do przeżywania wymiaru synodalnego z większym natężeniem wymaga odnowionego pogłębienia posługi biskupiej, aby mocniej osadzić ją w ramach synodalnych. W szczególności:

a) Kolegium Biskupów, podlegające, wraz z Papieżem, który jest jego głową i bez którego nigdy nie może działać, „najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem” (LG 22), uczestniczy w procesie synodalnym zarówno wtedy, gdy każdy biskup rozpoczyna, prowadzi i kończy powierzone mu konsultacje z Ludem Bożym, jak również wtedy, gdy zgromadzeni biskupi wspólnie korzystają z charyzmatu rozeznawania, na synodach lub soborach hierarchów katolickich Kościołów wschodnich oraz w konferencjach episkopatów, na zgromadzeniach kontynentalnych i, w szczególnej formie, na zgromadzeniu synodalnym;

b) biskupów, następców apostołów, którzy otrzymali „posługiwanie duchowne we wspólnocie [...] stając w zastępstwie Boga na czele trzody, której są pasterzami” (LG 20), proces synodalny prosi, aby żyli radykalnym zaufaniem do działania Ducha w swoich wspólnotach, nie uważając udziału wszystkich za zagrożenie dla ich posługi przewodniczenia. Wzywa ich raczej do bycia zasadą jedności w ich Kościele, wzywając wszystkich (prezbiterów i diakonów, konsekrowanych mężczyzn i kobiety, wiernych świeckich) do podążania razem jako Lud Boży i promowania synodalnego stylu Kościoła;

c) konsultacje z Ludem Bożym podkreśliły, że stawanie się Kościołem bardziej synodalnym oznacza również szersze zaangażowanie wszystkich w rozeznawanie, a to wymaga ponownego przemyślenia procesów decyzyjnych. W związku z tym istnieje zapotrzebowanie na odpowiednie struktury zarządzania oparte na większej przejrzystości i odpowiedzialności, co wpływa również na sposób sprawowania posługi biskupiej. Powoduje to również opór, strach lub poczucie dezorientacji. W szczególności, podczas gdy niektórzy wzywają do większego zaangażowania wszystkich wiernych, a tym samym do „mniej wyłączonego” sprawowania funkcji biskupiej, inni wyrażają wątpliwości i obawiają się ryzyka „dryfowania” inspirowanego mechanizmami demokracji politycznej;

d) równie silna jest świadomość, że wszelka władza w Kościele pochodzi od Chrystusa i jest kierowana przez Ducha Świętego. Różnorodność charyzmatów bez autorytetu staje się anarchią, podobnie jak surowość autorytetu bez bogactwa charyzmatów, posług i powołań staje się dyktaturą. Kościół jest jednocześnie synodalny i hierarchiczny, dlatego synodalne sprawowanie władzy biskupiej jest postrzegane jako towarzyszące i chroniące jedność. Drogą

do urzeczywistnienia rozumienia posługi biskupiej jest praktyka synodalności, która łączy w jedno różnice darów, charyzmatów, posług i powołań, jakie Duch wzbudza w Kościele;

e) Kontynuacja odnowy posługi biskupiej w Kościele bardziej synodalnym wymaga zmian kulturowych i strukturalnych, dużego wzajemnego zaufania, a przede wszystkim zaufania w prowadzenie przez Pana. Dlatego wielu ma nadzieję, że dynamika rozmowy w Duchu Świętym może wejść w codzienne życie Kościoła i ożywić spotkania, rady, organy decyzyjne, sprzyjając budowaniu poczucia wzajemnego zaufania i tworzeniu prawdziwego porozumienia;

f) posługa biskupa obejmuje również uczestnictwo w Kolegium Biskupów, a w konsekwencji współodpowiedzialność za Kościół powszechny. Sprawowanie tej posługi również mieści się w perspektywie Kościoła synodalnego, „w duchu «zdrowej decentralizacji»”, aby „pozostawić w kompetencji pasterzy zdolność rozstrzygnięcia w ramach wykonywania „właściwego im zadania nauczycieli” i pasterzy tych kwestii, które dobrze znają i które nie naruszają jedności doktryny, dyscypliny i komunii Kościoła, działając zawsze z tą współodpowiedzialnością, która jest owocem i wyrazem specyficznego *mysterium communionis*, jakim jest Kościół” (EP II, 2; por. EG 16; DV 7).

Pytanie do rozeznania

Jak rozumiemy powołanie i misję biskupa w synodalnej perspektywie misyjnej? Jakiej odnowy wizji i form konkretnego sprawowania posługi biskupiej wymaga Kościół synodalny charakteryzujący się współodpowiedzialnością?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) „Biskupi w sposób szczególny i dostrzegalny przejmują rolę samego Chrystusa, Mistrza, Pasterza i Kapłana” (LG 21). Jak ta posługa ma się do posługi prezbiterów „wyświęconych, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży” (LG 28)? Jaki związek ma ten potrójny urząd wyświęconych szafarzy z Kościołem jako ludem prorockim, kapłańskim i królewskim?

2) W jaki sposób sprawowanie posługi biskupiej wymaga konsultacji, współpracy i uczestnictwa Ludu Bożego w procesach decyzyjnych?

3) Według jakich kryteriów biskup może oceniać siebie i być oceniany w pełnieniu swojej posługi w stylu synodalnym?

4) W jakich przypadkach biskup może czuć się zobowiązany do podjęcia decyzji, która różni się od przemyślanej rady udzielonej przez organy konsultacyjne? Na jakiej podstawie miałby opierać się ten obowiązek?

5) Jaka jest natura relacji między „nadprzyrodzonym zmysłem wiary” (LG 12) a posługą biskupią? Jak możemy lepiej zrozumieć i wyrazić związek między Kościołem synodalnym a posługą biskupa? Czy biskupi powinni rozeznawać razem czy oddzielnie od innych członków Ludu Bożego? Czy obie opcje (razem i osobno) mają swoje miejsce w Kościele synodalnym?

6) Jak zapewnić troskę i równowagę trzech urzędów (uświęcania, nauczania, rządzenia) w życiu i posłudze biskupa? W jakim stopniu obecne modele życia i posługi biskupiej umożliwiają biskupowi bycie osobą modlitwy, nauczycielem wiary oraz mądrym i skutecznym zarządcą, a także utrzymywanie tych trzech ról w twórczym i misyjnym napięciu? Jak sprawdzić profil osoby biskupa i proces rozeznawania w celu wskazania kandydatów na biskupów w perspektywie synodalnej?

7) Jak powinna ewoluować rola biskupa Rzymu i sprawowanie prymatu w Kościele synodalnym?

B 3. Uczestnictwo, zadania odpowiedzialności i władzy

Jakie procesy, struktury i instytucje w misyjnym Kościele synodalnym?

B 3.1 Jak odnowić postugę władzy i sprawowanie odpowiedzialności w misyjnym Kościele synodalnym?

Kościół konstytutywnie synodalny jest wezwany do wyrażania prawa wszystkich do uczestniczenia w życiu i misji Kościoła na mocy chrztu wraz z postugą władzy i sprawowaniem odpowiedzialności, które w różnych formach są powierzone niektórym. Droga synodalna jest sposobnością do rozeznania, jakie są właściwe sposoby w naszych czasach, aby urzeczywistnić to wezwanie. Pierwsza faza pozwoliła na zebranie pewnych spostrzeżeń w tym zakresie:

a) władza, odpowiedzialność i role w zarządzaniu – czasami syntetycznie określane angielskim terminem *leadership* – przybierają w Kościele różne formy. Władza w życiu konsekrowanym, w ruchach i stowarzyszeniach, w instytucjach związanych z Kościołem (takich jak uniwersytety, fundacje, szkoły itp.) różni się od tej wynikającej z sakramentu święceń; podobnie jak władza duchowa związana z charyzmatem różni się od tej związanej z postugą służebną. Różnice między tymi formami muszą być zachowane, nie zapominając, że łączy je fakt bycia służbą w Kościele;

b) w szczególności wszyscy podzielają wezwanie do dostosowania się do przykładu Mistrza, który powiedział o sobie: „Jestem pośród was jako ten, który służy” (Łk 22, 27). „Dla uczniów Jezusa, wczoraj, dziś i zawsze, jedyną władzą jest władza służby”¹⁶. Są to podstawowe współrzędne do wzrastania w sprawowaniu władzy i odpowiedzialności, we wszystkich ich formach i na wszystkich płaszczyznach życia Kościoła. Jest to perspektywa misyjnego nawrócenia „przeznaczonego do odnowy Kościoła na wzór postępowania miłości samego Chrystusa” (EP I, 2);

c) W tym kierunku dokumenty pierwszej fazy wyrażają pewne cechy charakterystyczne sprawowania władzy i odpowiedzialności w misyjnym Kościele synodalnym: postawa służby, a nie władzy lub kontroli, przejrzystość, zachęcanie i promowanie ludzi, kompetencje i zdolność do postrzegania, rozeznawania, włączania, współpracy i delegowania. Przede wszystkim podkreśla się postawę i gotowość do słuchania. Dlatego kładzie się nacisk na potrzebę specjalnego szkolenia w zakresie tych umiejętności dla osób zajmujących odpowiedzialne stanowiska i sprawujących władzę, a także na aktywację bardziej partycypacyjnych procedur selekcji, zwłaszcza w przypadku biskupów;

d) Perspektywa przejrzystości i odpowiedzialności ma fundamentalne znaczenie dla autentycznie ewangelicznego sprawowania władzy i odpowiedzialności. Budzi ona jednak

¹⁶ FRANCISZEK, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, 17 października 2015.

także obawy i opór. Dlatego ważne jest, aby poważnie skonfrontować się z postawą rozeznania, z najnowszymi odkryciami nauk o zarządzaniu i *leadership*. Co więcej, prowadzenie dialogu w Duchu Świętym jest wskazywane jako sposób zarządzania procesami decyzyjnymi i budowania konsensusu, który może wzbudzać zaufanie i sprzyjać sprawowaniu władzy właściwej Kościołowi synodalnemu;

e) Zgromadzenia kontynentalne wskazują również na zjawiska zawłaszczania władzy i procesów decyzyjnych przez niektóre osoby na stanowiskach władzy i odpowiedzialności. Z tymi zjawiskami łączą kulturę klerykalizmu i różne formy nadużyć (seksualnych, finansowych, duchowych i władzy), które podważają wiarygodność Kościoła i zagrażają skuteczności jego misji, szczególnie w tych kulturach, w których szacunek dla władzy jest ważną wartością.

Pytanie do rozeznania

Jak rozumieć i sprawować władzę i odpowiedzialność w służbie uczestnictwa całego Ludu Bożego? Jakiej odnowy zrozumienia i form konkretnego sprawowania władzy, odpowiedzialności i zarządzania potrzebujemy, aby wzrastać jako misyjny Kościół synodalny?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Czy nauczanie Soboru Watykańskiego II o zaangażowaniu wszystkich w życie i misję Kościoła jest skutecznie wprowadzane do świadomości i praktyki Kościołów lokalnych, zwłaszcza przez pasterzy i tych, którzy pełnią odpowiedzialne funkcje? Co może przyczynić się do pogłębienia świadomości i dowartościowania tego nauczania w wypełnianiu misji Kościoła?

2) W Kościele istnieją funkcje władzy i odpowiedzialności niezwiązane z sakramentem święceń, które są wykonywane w służbie komunii i misji w instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostołskiego, w stowarzyszeniach i agregacjach świeckich, w ruchach kościelnych i nowych wspólnotach itp. Jak wspierać sprawowanie tych form władzy stosownie dla Kościoła synodalnego i jak przeżywać w nich relację z władzą służebną pasterzy?

3) Jakie elementy powinny stanowić część formacji do posługi władzy dla wszystkich odpowiedzialnych w Kościele? W jaki sposób można zachęcać do formacji według metody dialogu w Duchu Świętym oraz do jej autentycznego i wnikliwego stosowania?

4) Jakie mogą być kierunki reformy seminariów i domów formacyjnych, aby mogły one pobudzać kandydatów do święceń do wzrastania w stylu sprawowania władzy właściwym dla Kościoła synodalnego? Jak należy przemyśleć *Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis* i jej dokumenty wykonawcze na poziomie krajowym? Jak należy przeorganizować kształcenie w szkołach teologicznych?

5) Jakie formy klerykalizmu utrzymują się we wspólnocie chrześcijańskiej? Nadal istnieje poczucie dystansu między wiernymi świeckimi a duszpasterzami: co może pomóc w jego przezwyciężeniu? Jakie formy sprawowania władzy i odpowiedzialności należy pokonać, ponieważ nie są one odpowiednie dla Kościoła konstytutywnie synodalnego?

6) W jakim stopniu brak prezbiterów na niektórych obszarach stanowi bodziec do zakwestionowania relacji między posługą święceń, zarządzaniem i przyjmowaniem odpowiedzialności we wspólnocie chrześcijańskiej?

7) Czego możemy się nauczyć o sprawowaniu władzy i odpowiedzialności od innych Kościołów i wspólnot kościelnych?

8) W każdym okresie sprawowanie władzy i odpowiedzialności w Kościele podlega wpływom wzorców zarządzania i obrazów władzy panujących w społeczeństwie. Jak możemy zdać sobie z tego sprawę i dokonać ewangelicznego rozeznania panujących praktyk sprawowania władzy w Kościele i w społeczeństwie?

B 3.2 Jak możemy rozwijać procesy rozeznawania i podejmowania decyzji w sposób autentycznie synodalny, wzmacniając wiodącą rolę Ducha Świętego?

Jako Kościół synodalny jesteśmy wezwani do wspólnego poszukiwania kroków, które należy podjąć, aby wypełnić misję ewangelizacyjną, podkreślając prawo wszystkich do uczestniczenia w życiu i misji Kościoła oraz wzywając do niezastąpionego wkładu każdego ochrzczonego. U podstaw wszelkiego rozsądzania leży pragnienie pełnienia woli Pana i wzrastania w zażyłości z Nim poprzez modlitwę, rozważanie Słowa i życie sakramentalne, co pozwala nam wybierać tak, jak On by wybrał. Co się tyczy miejsca rozeznawania w misyjnym Kościele synodalnym:

a) Ze zgromadzeń kontynentalnych silnie wyłania się pragnienie bardziej wspólnych sposobów podejmowania decyzji, zdolnych do zespolenia wkładu całego Ludu Bożego, ale także ekspertyzy dostępnej dla niektórych oraz do zaangażowania tych, którzy z różnych powodów pozostają na marginesie życia wspólnotowego, takich jak kobiety, młodzież, mniejszości, ubodzy i wykluczeni. Pragnienie to łączy się z niezadowolaniem z form sprawowania władzy, w których decyzje podejmowane są bez konsultacji;

b) zgromadzenia kontynentalne dają wyraz obawom niektórych, którzy widzą konkurencję między aspektem synodalnym i hierarchicznym, obydwoma konstytutywnymi dla Kościoła. Pojawiają się jednak również oznaki czegoś przeciwnego. Pierwszym przykładem jest doświadczenie, że gdy władza podejmuje decyzje w ramach procesów synodalnych, wspólnota łatwiej jest w stanie uznać ich zasadność i je przyjąć. Drugim przykładem jest rosnąca świadomość, że brak współpracy ze społecznością osłabia rolę władzy, czasami sprowadzając ją do sprawowania urzędu. Trzecim przykładem jest powierzanie obowiązków kościelnych wiernym świeckim, którzy wykonują je w sposób twórczy, a nie w opozycji, w regionach, w których liczba osób wyświęconych jest bardzo niska;

c) powszechne przyjęcie podejścia opartego na rozmowie w Duchu Świętym na etapie konsultacji pozwoliło wielu osobom doświadczyć niektórych aspektów procesu wspólnotowego rozeznawania i uczestnictwa w budowaniu konsensusu, bez ukrywania konfliktów lub tworzenia polaryzacji;

d) ci, którzy wykonują zadania zarządzania i odpowiedzialności, są wezwani do inicjowania, ułatwiania i towarzyszenia procesom rozeznawania wspólnotowego, które obejmują słuchanie Ludu Bożego. W szczególności władza biskupia jest odpowiedzialna za zasadniczą postługę ożywienia i potwierdzenia synodalnego charakteru tych procesów oraz potwierdzenia wierności konkluzji z tym, co wyłoniło się podczas procesu. W szczególności do pasterzy należy weryfikacja zgodności między dążeniami ich wspólnot a „świętym depozytem Słowa Bożego powierzonym Kościołowi” (DV 10), zgodności, która pozwala uznać te dążenia za autentyczny wyraz zmysłu wiary Ludu Bożego;

e) Perspektywa rozeznawania wspólnotowego rzuca wyzwanie Kościołowi na wszystkich poziomach i we wszystkich jego przejawach i formach organizacyjnych. Oprócz struktur parafialnych i diecezjalnych, dotyczy ona również procesów decyzyjnych stowarzyszeń, ruchów i agregacji świeckich, gdzie wykracza poza mechanizmy instytucjonalne, które rutynowo odwołują się do takich narzędzi, jak głosowanie. Podważa sposób, w jaki organy decyzyjne instytucji związanych z Kościołem (szkoły, uniwersytety, fundacje, szpitale, ośrodki

opiekuńcze i troski społecznej itp.) określają i formułują wytyczne operacyjne. Wreszcie, rzuca wyzwanie instytutom życia konsekrowanego i stowarzyszeniom życia apostołskiemu w sposób, który przecina specyfikę ich charyzmatów i ich prawo własne (por. DTC 81);

f) przyjęcie procesów decyzyjnych, które w stabilny sposób wykorzystują zdolność rozeznawania wspólnotowego, wymaga nawrócenia osobistego, wspólnotowego, kulturowego i instytucjonalnego, a także wkładu formacyjnego.

Pytanie do rozeznania

Jak możemy przemyśleć bardziej angażujące procesy decyzyjne, dające przestrzeń na słuchanie i rozeznanie wspólnoty, wspierane przez władzę pojmowaną jako służbę jedności?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Jakie miejsce zajmuje słuchanie Słowa Bożego w naszych procesach decyzyjnych? Jak dać przestrzeń dla wiodącej roli Ducha Świętego konkretnie, a nie tylko w słowach?

2) W jaki sposób rozmowa w Duchu Świętym, który otwiera dynamizm wspólnotowego rozeznawania, może przyczynić się do odnowy procesów decyzyjnych w Kościele? Jak może zostać „zinstytucjonalizowany” i stać się zwyczajną praktyką? Jakie zmiany są potrzebne w prawie kanonicznym?

3) W jaki sposób można promować postugę moderatora procesów rozeznawania wspólnotowego, zapewniając tym, którzy ją pełnią, odpowiednie szkolenie i wsparcie? W jaki sposób możemy szkolić wyświęconych szafarzy, aby towarzyszyli procesom rozeznawania wspólnotowego?

4) W jaki sposób można wspierać udział kobiet, młodych ludzi, mniejszości, głosów marginalnych w procesach rozeznawania i podejmowania decyzji?

5) W jaki sposób wyraźniejsze sformułowanie całego procesu decyzyjnego i określonego momentu podejmowania decyzji może pomóc nam lepiej określić, jaka jest odpowiedzialność różnych podmiotów na każdym etapie? Jak rozumiemy relację między podejmowaniem decyzji a wspólnym rozeznawaniem?

6) W jaki sposób konsekrowani mężczyźni i kobiety mogą i powinni uczestniczyć w procesach decyzyjnych Kościołów lokalnych? Czego możemy się nauczyć z ich doświadczenia i ich różnych duchowości dotyczących rozeznawania i procesów decyzyjnych? Czego możemy nauczyć się od stowarzyszeń, ruchów i agregacji świeckich?

7) Jak możemy podejmować konstruktywne działania w przypadkach, w których władza czuje, że nie może przyjąć wniosków wyciągniętych z procesu rozeznawania we wspólnocie i podejmuje decyzję idącą w innym kierunku? Jaki rodzaj zwrotu powinna zaoferować władza tym, którzy uczestniczyli procesie?

8) Czego możemy nauczyć się od społeczeństwa i kultury w zakresie zarządzania procesami partycypacji? Z drugiej strony, jakie wzorce mogą okazać się przeszkodą w budowaniu Kościoła bardziej synodalnego?

9) Co możemy wynieść z doświadczeń innych Kościołów i Wspólnot kościelnych? A także z doświadczeń innych religii? Jakie bodźce płynące z rdzennych, mniejszościowych i uciskanych kultur mogą pomóc nam przemyśleć nasze procesy decyzyjne? Jakie spostrzeżenia przynoszą nam doświadczenia środowiska cyfrowego?

B 3.3. Jakie struktury można rozwinąć, aby umocnić misyjny Kościół synodalny?

Zgromadzenia kontynentalne zdecydowanie wyrażają pragnienie, aby synodalny sposób postępowania, doświadczany w obecnym postępowaniu razem, przeniknął do codziennego życia Kościoła na wszystkich poziomach, odnawiając istniejące struktury – począwszy od diecezjalnych i parafialnych rad duszpasterskich, rad ds. ekonomicznych, synodów diecezjalnych lub eparchialnych – lub ustanawiając nowe. Nie umniejszając znaczenia odnowy relacji wewnątrz Ludu Bożego, interwencja w struktury jest niezbędną do utrwalenia zmian w czasie. W szczególności:

a) współodpowiedzialność za misję wynikającą z chrztu, aby nie pozostała jedynie na papierze lub pozostawiona dobrej woli jednostek, musi przybrać konkretną postać w zorganizowanych formach. Potrzebne są zatem odpowiednie ramy instytucjonalne, a także przestrzenie, w których rozeznawanie wspólnotowe może być regularnie praktykowane. Nie jest to żądanie dokonania redystrybucji władzy, ale potrzeba skutecznego korzystania ze współodpowiedzialności wynikającej z chrztu. Ten ostatni nadaje każdej osobie prawa i obowiązki, które muszą być wykonywane zgodnie z charyzmatami i posługami każdej osoby;

b) wymaga to, aby struktury i instytucje funkcjonowały zgodnie z odpowiednimi procedurami: przejrzystymi, ukierunkowanymi na misję, otwartymi na zaangażowanie, zdolnymi do uczynienia miejsca dla kobiet, młodzieży, mniejszości, ubogich i zmarginalizowanych. Dotyczy to wspomnianych już organów partycypacyjnych, których rola musi zostać potwierdzona i wzmocniona, ale także: ciał decyzyjnych stowarzyszeń, ruchów i nowych wspólnot; organów zarządzających instytutami życia konsekrowanego i stowarzyszeniami życia apostolskiego (w sposób odpowiedni dla specyficznego charyzmatu każdego z nich); licznych i różnorodnych instytucji, często podlegających również prawu cywilnemu, poprzez które realizowane są działania misyjne i służba wspólnocie chrześcijańskiej: szkoły, szpitale, uniwersytety, środki masowego przekazu, ośrodki pomocy i działania społecznego, ośrodki kultury, fundacje itp.;

c) zapotrzebowanie na reformę struktur i instytucji oraz mechanizmów funkcjonowania w sensie przejrzystości jest szczególnie silne w kontekstach najbardziej naznaczonych kryzysem nadużyć (seksualnych, ekonomicznych, duchowych, psychologicznych, instytucjonalnych, sumienia, władzy, jurysdykcji). Częścią problemu jest często nieodpowiednie traktowanie przypadków nadużyć, co stawia pod znakiem zapytania mechanizmy i procedury funkcjonowania struktur i instytucji, a także mentalność ludzi w nich pracujących. Perspektywa przejrzystości i współodpowiedzialności również budzi obawy i opór; dlatego konieczne jest pogłębienie dialogu, stworzenie możliwości dzielenia się i konfrontacji na wszystkich poziomach;

d) metoda rozmowy w Duchu Świętym okazuje się szczególnie cenna dla odbudowy zaufania w tych kontekstach, w których z różnych powodów wytworzył się klimat nieufności między różnymi członkami Ludu Bożego. Droga nawrócenia i reformy, wsłuchiwanie się w głos Ducha, wymaga struktur i instytucji zdolnych do jej wspomaganie i wspierania. Zgromadzenia

kontynentalne zdecydowanie wyrażają przekonanie, że same struktury nie wystarczą, ale potrzebna jest również zmiana mentalności, stąd potrzeba zainwestowania w formację;

e) ponadto wydaje się stosowne podjęcie interwencji również w prawie kanonicznym, przywracając równowagę między zasadą władzy, mocno potwierdzoną w obecnym prawodawstwie, a zasadą uczestnictwa; wzmocnienie synodalnej orientacji już istniejących instytutów; tworzenie nowych instytutów tam, gdzie wydaje się to konieczne dla potrzeb życia wspólnoty; nadzorowanie skutecznego stosowania prawodawstwa.

Pytanie do rozeznania

Potrzeba, aby Kościół synodalny żył współodpowiedzialnością i przejrzystością: w jaki sposób ta świadomość może stanowić podstawę reformy instytucji, struktur i procedur, aby utrwalić zmiany w czasie?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) W jaki sposób należy zmienić struktury kanoniczne i procedury duszpasterskie, aby wspierać współodpowiedzialność i przejrzystość? Czy istniejące struktury są wystarczające, aby zagwarantować zaangażowanie, czy też potrzebujemy nowych?

2) W jaki sposób prawo kanoniczne może przyczynić się do odnowy struktur i instytucji? Jakie zmiany wydają się konieczne lub właściwe?

3) Jakie przeszkody (psychiczne, teologiczne, praktyczne, organizacyjne, finansowe, kulturowe) utrudniają przekształcenie organów partycypacyjnych przewidzianych obecnie w prawie kanonicznym w organy skutecznego rozeznawania wspólnotowego? Jakie reformy są potrzebne, aby mogły one skutecznie, twórczo i żywo wspierać realizację misji? W jaki sposób można je uczynić bardziej otwartymi na obecność i wkład kobiet, ludzi młodych, ubogich, migrantów, członków mniejszości i tych, którzy z różnych powodów znajdują się na marginesie życia wspólnotowego?

4) W jaki sposób postrzeganie Kościoła synodalnego stanowi wyzwanie dla struktur i procedur życia konsekrowanego oraz różnych form agregacji świeckich? A także dla funkcjonowania instytucji związanych z Kościołem?

5) W jakich obszarach działalności instytucji potrzebna jest większa przejrzystość (sprawozdawczość gospodarcza i finansowa, wybór kandydatów na odpowiedzialne stanowiska, nominacje itp.) Za pomocą jakich narzędzi możemy to osiągnąć?

6) Perspektywa przejrzystości i otwartości na wspólne konsultacje i procesy rozeznania również budzi obawy. Jak się one przejawiają? Czego obawiają się ci, którzy wyrażają te obawy? Jak można im zaradzić i pokonać te obawy?

7) W jakim stopniu możliwe jest rozróżnienie między członkami instytucji a samą instytucją? Czy odpowiedzialność za zajmowanie się przypadkami nadużyć jest indywidualna czy

systemowa? W jaki sposób podejście synodalne może przyczynić się do stworzenia kultury zapobiegania nadużyciom wszelkiego rodzaju?

8) Czego możemy się nauczyć ze sposobu, w jaki instytucje publiczne oraz prawo publiczne i cywilne starają się odpowiedzieć na potrzebę przejrzystości i odpowiedzialności płynącą ze społeczeństwa (podział władzy, niezależne organy nadzorcze, obowiązek upubliczniania niektórych procedur, ograniczenia czasu trwania nominacji itp.)

9) Czego możemy się nauczyć z doświadczeń innych Kościołów i wspólnot kościelnych w zakresie działania struktur i instytucji w stylu synodalnym?

B 3.4 Jak kształtować synodalność i kolegialność obejmującą grupy kościołów lokalnych?

Pierwszy etap procesu synodalnego podkreślił rolę instancji synodalności i kolegialności, które łączą różne Kościoły lokalne: wschodnie struktury hierarchiczne, a w Kościele łacińskim konferencje episkopatów (por. EP I,7). Dokumenty opracowane na różnych etapach podkreślają, że konsultacje Ludu Bożego w Kościołach lokalnych i kolejne etapy rozeznawania były prawdziwym doświadczeniem słuchania Ducha poprzez słuchanie siebie nawzajem. Z bogactwa tego doświadczenia można wyciągnąć wnioski dla budowania coraz bardziej synodalnego Kościoła:

a) proces synodalny może stać się „dynamizmem komunii, który stanowi natchnienie dla wszystkich decyzji kościelnych”¹⁷, ponieważ naprawdę angażuje wszystkie podmioty – Lud Boży, Kolegium Biskupów, Biskupa Rzymu – każdy zgodnie ze swoją funkcją. Uporządkowany przebieg etapów rozwiał obawy, że konsultacje z Ludem Bożym doprowadzą do osłabienia posługi pasterzy. Wręcz przeciwnie, konsultacje były możliwe, ponieważ zostały zainicjowane przez każdego biskupa, jako „widzialną zasadę i podstawę jedności” (LG 23) w jego Kościele. Następnie, w ramach wschodnich struktur hierarchicznych i konferencji episkopatów, pasterze przeprowadzili proces kolegialnego rozeznawania w oparciu o wkład pochodzący z Kościołów lokalnych. W ten sposób proces synodalny sprzyjał rzeczywistemu sprawowaniu kolegialności biskupiej w Kościele w pełni synodalnym;

b) zagadnienie związane z wykonywaniem synodalności i kolegialności w przypadkach obejmujących grupy Kościołów lokalnych zjednoczonych tradycjami duchowymi, liturgicznymi i dyscyplinarnymi, bliskością geograficzną i kulturową, poczynając od konferencji episkopatów, wymaga odnowionej refleksji teologicznej i kanonicznej: w nich „*communio Episcoporum* wyraża się w służbie *communio Ecclesiarum* opartej na *communio Fidelium*” (EP I, 7).

c) powód do podjęcia tego zadania wyłania się z *Evangelii gaudium*: „Nie jest rzeczą stosowną, żeby Papież zastępował lokalne episkopaty w rozeznaniu wszystkich problemów wyłaniających się na ich terytoriach. W tym sensie dostrzegam potrzebę przyjęcia zbawiennej «decentralizacji»” (nr 16). Z okazji 50. rocznicy ustanowienia Synodu Biskupów, Ojciec Święty wskazał, że synodalność jest sprawowana nie tylko na poziomie Kościołów lokalnych i na poziomie Kościoła powszechnego, ale także na poziomie grup Kościołów, takich jak prowincje i regiony kościelne, synody partykularne, a przede wszystkim konferencje episkopat: „musimy zastanowić się, aby jeszcze bardziej urzeczywistnić, poprzez te organy, pośrednie instancje kolegialności, być może integrując i aktualizując niektóre aspekty dawnego porządku kościelnego”¹⁸.

Pytanie do rozeznania

W świetle dotychczasowych doświadczeń synodalnych, w jaki sposób synodalność może znaleźć lepszy wyraz w i poprzez instytucje obejmujące grupy Kościołów lokalnych, takie jak synody biskupów i rady hierarchów katolickich Kościołów wschodnich, konferencje

¹⁷ *Ibid.*

¹⁸ *Ibid.*

episkopatów i zgromadzenia kontynentalne, tak aby były one „pojmwane jako podmioty o konkretnych kompetencjach, łącznie z pewnym autentycznym autorytetem doktrynalnym” (EG 32) w perspektywie misyjnej?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Dynamika synodalna, polegająca na wsłuchiwaniu się w Ducha poprzez słuchanie siebie nawzajem, jest najbardziej praktycznym sposobem przełożenia kolegalności biskupiej na działanie w Kościele w pełni synodalnym. Wychodząc od doświadczenia procesu synodalnego:

a) jak uczynić słuchanie Ludu Bożego zwyczajową formą realizacji procesów decyzyjnych w Kościele na wszystkich poziomach jego życia?

b) W jaki sposób słuchanie Ludu Bożego może być realizowane w Kościołach lokalnych? W szczególności, w jaki sposób można wzmocnić organy służące uczestnictwu, aby były one skutecznymi „miejscami” słuchania i dokonywania kościelnego rozeznania?

c) Jak możemy przemyśleć procesy decyzyjne na poziomie episkopatów katolickich Kościołów wschodnich i konferencji episkopatów, wychodząc od słuchania Ludu Bożego w Kościołach lokalnych?

d) Jak można zintegrować instancję kontynentalną z prawem kanonicznym?

2) Ponieważ konsultacja w Kościołach lokalnych jest skutecznym słuchaniem Ludu Bożego, rozeznanie pasterzy nabiera charakteru aktu kolegalnego, który autorytatywnie potwierdza to, co Duch powiedział Kościołowi poprzez zmysł wiary Ludu Bożego:

a) Jaki stopień autorytetu doktrynalnego można przypisać rozeznaniu dokonywanemu przez konferencje episkopatów? W jaki sposób katolickie Kościoły wschodnie regulują swoje gremia biskupie?

b) Jaki stopień autorytetu doktrynalnego można przypisać rozeznaniu zgromadzenia kontynentalnego lub organów, które zrzeszają konferencje episkopatów na skalę kontynentalną lub przynajmniej międzynarodową?

c) Jaką rolę odgrywa Biskup Rzymu w tych procesach obejmujących grupy Kościołów? Jak może ją realizować?

3) Jakie części składowe starożytnego porządku kościelnego powinny zostać zintegrowane i zaktualizowane, aby skutecznie uczynić wschodnie struktury hierarchiczne, konferencje episkopatów i zgromadzenia kontynentalne pośrednimi instancjami synodalności i kolegalności?

4) Sobór Watykański II stwierdza, że cały Kościół i wszystkie jego części korzystają z wzajemnego przekazywania sobie darów (por. LG 13):

- a) Jaką wartość dla innych Kościołów mogą mieć obrady synodu plenarnego, synodu partykularnego, synodu diecezjalnego?
- b) Jakie wnioski możemy wyciągnąć z bogatego doświadczenia synodalnego katolickich Kościołów wschodnich?
- c) W jakim stopniu zbieżność kilku grup Kościołów lokalnych (synodów partykularnych, konferencji episkopatów itp.) w tej samej sprawie zobowiązuje biskupa Rzymu do podjęcia jej w imieniu Kościoła powszechnego?
- d) W jaki sposób ma być sprawowana postęga jedności powierzona Biskupowi Rzymu, gdy organy lokalne przyjmują różne orientacje? Jak jest miejsce na różnorodność orientacji między różnymi regionami?
- 5) Czego możemy się nauczyć z doświadczeń innych Kościołów i wspólnot kościelnych w zakresie zrzeszania się Kościołów lokalnych w celu sprawowania kolegalności i synodalności?

B 3.5 W jaki sposób można wzmocnić instytucję Synodu, aby była ona wyrazem kolegalności biskupów w Kościele całkowicie przenikniętym synodalnością?

Paweł VI, motu proprio *Apostolica sollicitudo* (15 września 1965 r.), ustanowił Synod „stałą radą biskupów dla Kościoła powszechnego”. W ten sposób przyjął prośbę zgromadzenia soborowego, aby zapewnić udział biskupów w trosce o cały Kościół, dbając o to, aby „ten Synod, podobnie jak każda ludzka instytucja, mógł być doskonalony wraz z upływem czasu”. Konstytucją apostolską *Episcopalis communio* (15 września 2018 r.) papież Franciszek urzeczywistnił to oczekiwane „udoskonalenie”, przekształcając Synod z wydarzenia ograniczonego do zgromadzenia biskupów w proces słuchania podzielony na etapy (por. art. 4), w którym cały Kościół i wszyscy w Kościele – Lud Boży, Kolegium Biskupów, Biskup Rzymu – są prawdziwymi uczestnikami.

a) Synod 2021-2024 wyraźnie pokazuje, że proces synodalny jest najbardziej odpowiednim kontekstem dla zintegrowanego sprawowania prymatu, kolegalności i synodalności jako niezwykłych elementów Kościoła, w którym każdy podmiot pełni swoją specyficzną funkcję najlepiej, jak potrafi, i w synergii z innymi;

b) do Biskupa Rzymu należy zwołanie Kościoła na synod, poprzez zwołanie zgromadzenia dla Kościoła powszechnego, jak również zainicjowanie, towarzyszenie i zakończenie związanego z tym procesu synodalnego. Prerogatywa ta należy do niego jako „widzialnej zasady i podstawy jedności zarówno biskupów, jak i rzeszy wiernych” (LG 23);

c) ponieważ „poszczególni biskupi natomiast są widzialną zasadą i fundamentem jedności w swoich Kościołach partykularnych [...] i to w nich i z nich istnieje jeden i jedyny Kościół katolicki” (LG 23), do każdego biskupa diecezjalnego należy inicjowanie, towarzyszenie i kończenie konsultacji Ludu Bożego w swoim Kościele. W świetle troski biskupów o Kościół powszechny (por. LG 23), ich obowiązkiem jest również współpraca w tych ciałach ponaddiecezjalnych, w których ma miejsce synodalność i kolegalność, realizując funkcję rozeznawania kościelnego właściwą posłudze biskupiej;

d) chociaż organy te nie gromadzą całego Kolegium Biskupów, rozeznanie dokonywane przez pasterzy za ich pośrednictwem nabiera charakteru kolegalnego, ze względu na sam cel tego aktu. W rzeczywistości zgromadzenia biskupów w ramach procesu synodalnego mają za zadanie zbadanie wyników konsultacji w Kościołach lokalnych, w których ujawnia się zmysł wiary Ludu Bożego. Jak akt nie-kolegalny mógł rozeznaczyć, co Duch mówi do Kościoła poprzez konsultacje Ludu Bożego, który „nie może zbłądzić w wierze” (LG 12)?

e) Dotychczasowe doświadczenia synodalne pokazały również, jak można rozwijać skuteczną kolegalność w Kościele synodalnym: chociaż rozeznawanie jest aktem, za który w pierwszym rzędzie odpowiedzialni są „ci, którzy są w Kościele przełożonymi” (LG 12), zyskało ono na głębi i przyłgnięciu do kwestii, które należy zbadać, dzięki wkładowi innych członków Ludu Bożego, którzy uczestniczyli w zgromadzeniach kontynentalnych.

Pytanie do rozeznania

W świetle dynamicznej i wzajemnej relacji między synodalnością Kościoła, kolegalnością biskupią i prymatem Piotrowym, jak należy udoskonalić instytucję Synodu, aby stała się pewną i gwarantowaną przestrzenią praktykowania synodalności, zapewniając pełne uczestnictwo wszystkim – Ludowi Bożemu, Kolegium Biskupów i Biskupowi Rzymu – przy jednoczesnym poszanowaniu ich specyficznych funkcji? Jak powinniśmy ocenić eksperyment rozszerzenia uczestnictwa na grupę „nie-biskupów” podczas pierwszej sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (październik 2023 r.)?

Sugestie dotyczące modlitwy i refleksji przygotowawczej

1) Proces synodalny wprowadza do Kościoła „dynamizm komunii, który jest natchnieniem dla wszystkich kościelnych decyzji”¹⁹:

- a) W jaki sposób ten dynamizm może stać się zwykłym sposobem postępowania na wszystkich poziomach życia Kościoła?
- b) Jak wpisuje się w to zasada władzy?
- c) Jak zmienia ona rozumienie władzy w Kościele na różnych poziomach, w tym władzy Biskupa Rzymu?

2) Pierwsza faza drogi synodalnej wprowadza przejście od tego, co partykularne, do tego, co powszechne, poprzez konsultacje z Ludem Bożym w Kościołach lokalnych i późniejsze akty rozeznania najpierw we wschodnich strukturach hierarchicznych i konferencjach episkopatów, a następnie w zgromadzeniach kontynentalnych:

- a) W jaki sposób można zadbać o to, by konsultacje rzeczywiście uchwyciły przejawy zmysłu wiary Ludu Bożego żyjącego w danym Kościele?
- b) W jaki sposób można wzmocnić „owocne powiązanie *sensus fidei* Ludu Bożego z nauczycielską funkcją Pasterzy” (DP 14) w ramach wschodnich struktur hierarchicznych, konferencji episkopatów i zgromadzeń kontynentalnych?
- c) Na ile pożądana jest obecność kompetentnych członków Ludu Bożego również w Zgromadzeniach konferencji episkopatów, a także w Zgromadzeniach kontynentalnych?
- d) Jaką rolę mogą odegrać organy kościelne utworzone na stałe nie tylko przez biskupów, takie jak Konferencja Kościelna ustanowiona niedawno dla regionu Amazonii?

¹⁹ *Ibid.*

3) Druga faza procesu synodalnego w Zgromadzeniu biskupów zwołanym do Rzymu wyraża powszechność Kościoła, który słucha tego, co Duch mówi do Ludu Bożego:

a) W jaki sposób Zgromadzenie biskupów wpisuje się w proces synodalny?

b) Jak osiąga ono ciągłość z pierwszą fazą procesu synodalnego? Czy obecność kompetentnych świadków wystarczy, by ją zagwarantować?

c) Jeśli Zgromadzenia konferencji episkopatów i zgromadzenia kontynentalne są formami rozeznawania, to jak charakteryzuje się ten kolejny akt rozeznawania i jaką ma wartość?

4) Etap trzeci obejmuje zwrócenie wyników Zgromadzenia synodalnego Kościołom lokalnym i ich wdrożenie: co może pomóc w pełnym urzeczywistnieniu „wzajemnej wewnętrzności” między powszechnym i lokalnym wymiarem jednego Kościoła?